



RADOSŁAW KUBUS

<https://orcid.org/0000-0002-3320-9308>

Instytut Historii Uniwersytetu Gdańskiego

NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI W GDAŃSKU NA ŁAMACH GAZETY „DANZIGER MONATHLICHE SAMMLUNG” (1773–1792)

Abstrakt: Celem artykułu jest analiza nieszczęśliwych wypadków opisywanych na łamach gdańskiej gazety rękopiśmiennej „Danziger Monathliche Sammlung” ukazującej się w latach 1773–1792. Wśród kilkudziesięciu tego rodzaju wpisów przeważały informacje o utonięciach i obrażeniach doznanych na skutek upadków z wysokości. Praktycznie nie odnotowywano ofiar pożarów, co wiązało się z dobrze funkcjonującym w mieście systemem walki z ogniem. Ofiarami nieszczęśliwych wypadków byli przeważnie niewykwalifikowani robotnicy pracujący w przemyśle przetwórczym oraz ludzie morza. Rodzaj opieki oraz forma i miejsce pogrzebu zależały nie tyle od rodzaju wypadku, co statusu społecznego osoby poszkodowanej.

Słowa kluczowe: medycyna sądowa, nieszczęśliwe wypadki, zdrowie publiczne, społeczeństwo nowożytne, Gdańsk.

Abstract: This article analyses reports of accidents in the manuscript newspaper *Danziger Monathliche Sammlung* that appeared in Gdansk between 1773 and 1792. Among the many such pieces, information on drowning and injuries caused by falls from heights was predominant. There were almost no records of fire victims on account of the city's well-functioning fire-fighting system. Accident victims were mostly unskilled workers in the manufacturing industry and seamen. The type of care and the form and place of their funerals depended not so much upon the kind of accident as on the victim's social status.

Keywords: forensic medicine, accidents, public health, early modern society, Gdansk.

Tematyka dotycząca nieszczęśliwych wypadków w okresie wczesnonowożytnym dotychczas nie doczekała się szerszych studiów. Wyjątek stanowią badania odnoszące się do Londynu. W oparciu o materiał statystyczny, rejestrujący od schyłku XVI w. przyczyny śmiertelności mieszkańców tego ośrodka (*Bills of mortality*), Craig Spence przedstawił studium, w którym dokonał analizy nieszczęśliwych wypadków w Londynie na przestrzeni lat 1650–1750¹. Mimo że jego badania nie objęły całej metropolii, spośród niemal 2 mln zgonów (1 835 562) odnotowanych w latach 1654–1735 wskazał 15 529 przypadków gwałtownej śmierci, spowodowanej nieszczęśliwymi wypadkami (12 394), samobójstwami (2267) oraz morderstwami (868)². Gwałtowna śmierć stanowiła zaledwie około 0,85 proc. wszystkich zgonów³.

Znacznie więcej miejsca w literaturze przedmiotu poświęca się ratownictwu medycznemu, które od drugiej połowy XVIII w. na fali prądów oświeceniowych weszło w fazę intensywnego rozwoju. Warto tu przywołać przede wszystkim wszechstronne studium Claudii Schmitt, która szczególnie uwagę poświęciła początkom ratownictwa medycznego w Moguncji⁴. Niezmiernie cenne są również ustalenia Alex Bamji odnoszące się do początków ratownictwa medycznego w Wenecji⁵. Na uwagę zasługuje także studium Ole Sonne, prezentujące historyczny rozwój metod resuscytacji ofiar utonięć w Danii⁶. Ponadto o nieszczęśliwych zdarzeniach

¹ C. Spence, *Accidents and Violent Death in Early Modern London (1650–1750)*, Woodbridge 2016.

² Ibidem, s. 15.

³ Ibidem, s. 27. W Gdańsku brakuje bazy źródłowej, która pozwoliłaby na dokonanie analogicznych porównań. Niemniej warto przytoczyć dane z 1799 r. Wówczas w wyniku nieszczęśliwego wypadku życie straciło 30 osób (to 2 proc. wszystkich zgonów odnotowanych w mieście). Wśród nieszczęśliwych wypadków utopienia stanowiły około 40 proc. zgonów (11 przypadków), co daje nieco ponad 0,7 proc. wszystkich zgonów. Pozostając przy porównaniu z Londynem, tylko od 10 grudnia 1771 do 15 grudnia 1772 zmarło w tym mieście 26 055 osób, z czego 1,2 proc. zgonów było wynikiem nieszczęśliwego wypadku (323 przypadki), głównie utopienia (147 przypadków), P.T. Dobrowolski, *Świat ze słów. Angielskie miesięczniki XVIII wieku. Media, informacja i opinia publiczna*, Warszawa 2018, s. 239, przyp. 489.

⁴ C. Schmitt, *Rettung und Wiederbelebung Verunglückter 1740–1840. Mit besonderer Berücksichtigung der Atmungs- und Beatmungsgeräte sowie anderer Hilfsmittel*, Berlin 2012, s. 379–419. Dla ziem polskich: K. Koper, *Sposoby niesienia pomocy w chorobach „prędkiego ratunku potrzebujących” w świetle XVIII i XIX-wiecznych poradników medycznych*, w: *Wśród córek Eskulapa. Szkice z dziejów medycyny i higieny w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, cz. 2, red. A. Karpiński, Warszawa 2015, s. 259–314.

⁵ A. Bamji, *Blowing Smoke Up your Arse. Drowning, Resuscitation and Public Health in Eighteenth-Century Venice*, „Bulletin of the History of Medicine” 94, 2020, 1, s. 29–63.

⁶ O. Sonne, *Tidligere tiders metoder til genoplivning af drukende*, „Dansk Medicin-historisk Årbog” 45, 2017, s. 59–99.

często wspomina się na marginesie opracowań dotyczących zagadnień z zakresu historii kultury funeralnej⁷ czy demografii i genealogii⁸.

Charakterystyka nieszczęśliwych wypadków pojawia się także w wielu źródłach narracyjnych, przede wszystkim egodokumentach⁹. Szczególnie w relacjach poświęconych wczesnonowożytnym europejskim metropoliom odnajdujemy opisy chaosu i codziennych niebezpieczeństw grożących zarówno ich stałym mieszkańcom, jak i przybyszom. Taki obraz wyłania się z *Le tableau de Paris* Louisa-Sébastiena Merciera¹⁰. Poza tym cenne informacje dotyczące nieszczęśliwych wypadków można napotkać w pracach poświęconych historii kultury materialnej. Warto tu np. wskazać na pracę Daniela Jüttego¹¹. Wreszcie należy zaznaczyć, że także w osiemnastowiecznych gazetach, zarówno rękopiśmiennych, jak i drukowanych, pojawiają się wiadomości o nieszczęśliwych wypadkach. Dotychczas nie spotkały się one jednak z zainteresowaniem badaczy, którzy skupili się raczej na innych aspektach prasoznawczych, takich jak historyczna ciągłość gazet oraz ich cechy gatunkowe¹².

Celem artykułu jest analiza rękopiśmiennej gazety „Danziger Monathliche Sammlung” pod kątem pojawiających się w niej informacji o nieszczęśliwych wypadkach. W założeniu tekst stanowi pierwszy etap w badaniach nad zagadnieniem początków ratownictwa medycznego

⁷ P. Ariès, *Człowiek i śmierć*, Warszawa 2011 (oryg. franc. 1977), passim; D. Wojtucki, *Magia posthuma. Procesy i egzekucje zmarłych na Śląsku i Morawach w XVI-XVIII wieku*, Wrocław 2022, passim; E. Kizik, *Śmierć w mieście hanzeatyckim w XVI-XVIII wieku. Studium z nowożytnej kultury funeralnej*, Gdańsk 1998, s. 52–66.

⁸ A. Zielińska, *Przemiany struktur demograficznych w Toruniu w XIX i na początku XX wieku*, Toruń 2012, s. 190; R. Kubus, *Ofiary pożarów i zabójstw, topielcy oraz samobójcy, czyli nietypowe przypadki zgonów na Żuławach w świetle ksiąg metrykalnych z parafii ewangelickiej w Żuławkach (XVIII-XX wiek)*, „Rocznik Elbląski” 30, 2020, s. 47–62.

⁹ R. Gałaj-Dempniak, *Choroba i śmierć szlachty w świetle pamiętników i utworów literackich okresu XVI-XVII wieku*, w: *Choroba i śmierć w perspektywie społecznej w XIII-XXI wieku*, red. D.K. Chojecki, E. Włodarczyk, Warszawa 2010, s. 69–93; M. Kamecka, *Doświadczenie choroby i śmierci na podstawie osiemnastowiecznych relacji polskich podróżników udających się do Francji*, w: *Choroba i śmierć w perspektywie społecznej*, s. 113–120.

¹⁰ M. Mulryan, *Chaos and Corruption in the City in L-S Mercier's „Tableau de Paris”*, „Dalhousie French Studies” 102, 2014, s. 25–31.

¹¹ D. Jütte, *The Strait Gate. Thresholds and Power in Western History*, New Haven 2015, s. 134–174.

¹² Dobrze wyraził to Paul Fyfe: „While news of wonder and miscellaneous events were acknowledged aspects of newspapers over the long eighteenth century, historians have marginalized accident news in favour of other narratives about the newspaper's development, more concerned with its changing business operations, its emergent generic features, or its historical continuity or distinctiveness”, P. Fyfe, *By Accident or Design. Writing the Victorian Metropolis*, Oxford 2020, s. 32.

w Gdańsku, jak również rozwojem i ewolucją prawodawstwa, którego celem było zmniejszenie ryzyka utraty życia bądź zdrowia mieszkańców tego miasta. Postanowiono tu zrezygnować z analizy statystycznej na rzecz opisów jakościowych. Wynika to z faktu, że bez całościowego zbadań ksiąg metrykalnych trudno dokładnie ustalić skalę zjawiska. Jednak nawet przebadanie osiemnastowiecznych metrykaliów nie gwarantuje uzyskania jednoznacznych danych. Należy bowiem zauważyć, że w księgach metrykalnych z tego okresu wiele razy nie podano przyczyny zgonu. Na przykład w Moguncji w latach 1601–1798 odnotowano 58 371 zgonów, ale tylko w 1309 przypadkach wskazano ich dokładną przyczynę. Pośród tych 1309 zgonów ofiar nieszczęśliwych wypadków było 162, morderstw — 43, natomiast samobójców — 5¹³. Wynikałoby z tego, że śmierć w wyniku nieszczęśliwych wypadków stanowiła ponad 12 proc. wszystkich zgonów w tym mieście, co zdaje się liczbą zawyżoną. Dla półwyspu Butjadingen, położonego w północno-wschodnich Niemczech, liczby te są jeszcze mniej wiarygodne, bowiem w XVIII w. odnotowano tam 25 268 zgonów, w tym tylko przy 2217 przypadkach podano dokładną przyczynę. Prawie połowa to utonięcia w czasie powodzi, a 72 zejścia śmiertelne były wynikiem innych nieszczęśliwych wypadków¹⁴.

Charakterystyka gazety „Danziger Monathliche Sammlung”

Rękopiśmienna gazeta „Danziger Monathliche Sammlung”, znana także pod tytułami: „Rubach’s Monathliche Sammlung”, „Monathliche Sammlung”, „Monathliche Blätter”, „Zapiski Rubacha” czy „Kronika Rubacha”, ukazywała się w latach 1773–1792. Twórcą periodyku był Johann Carl Rubach, natomiast po jego śmierci¹⁵ przedsięwzięcie przez kilka lat kontynuowali członkowie rodziny oraz nieznani bliżej przyjaciele z kręgu towarzyskiego i czytelniczego¹⁶. Gazetę kolportowano wśród niewielkiej grupy osób z towarzystwa czytelniczego, które zapoznawszy się z jej

¹³ R. van Dülmen, *Kultur und Alltag in der Frühen Neuzeit*, t. 1: *Das Haus und seine Menschen 16.–18. Jahrhundert*, München 1990, s. 212–213.

¹⁴ Ibidem. W zapisach metrykalnych zdecydowanie częściej odnotowywano zgony spowodowane nieszczęśliwymi wypadkami jako wydarzenia o charakterze ekstremaryjnym, które w pewien sposób zakłócały „porządek społeczny”.

¹⁵ Rubach zmarł 4 grudnia 1782.

¹⁶ E. Kizik, *Rękopiśmienna gazeta „Danziger Monathliche Sammlung” (1773–1792) — źródło do badań nad kulturą życia codziennego w Gdańsku u schyłku XVIII wieku*, „Czasz Nowożytnie” 28, 2015, s. 130.

treścią, przekazywały ją dalej, poszerzając tym samym krąg odbiorców¹⁷. Na niektórych periodykach zachowały się wpisy poszczególnych czytelników (najczęściej w formie inicjałów) wraz z datami otrzymania i przekazania egzemplarza kolejnym zainteresowanym¹⁸. Niestety ograniczają się one do kilku pozycji i trudno na ich podstawie wyrokować o rzeczywistym kręgu odbiorców. Niemniej wiadomo, że subskrybenci gazety byli ludźmi dobrze sytuowanymi, często pochodzącymi z wpływowych rodzin patrycjuszowskich. Piastowali wysokie funkcje we władzach miejskich, mając dostęp do przechowywanej w Ratuszu Głównego Miasta dokumentacji¹⁹. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że Rubach pozyskiwał informacje drogą korespondencyjną, dzięki wymianie listów z subskrybentami gazety, tak jak miało to miejsce choćby w przypadku angielskich periodyków rękopiśmiennych²⁰.

Egzemplarze omawianego periodyku zachowały się zarówno w zbiorach rękopiśmiennych PAN Biblioteki Gdańskiej²¹, jak i w Archiwum Państwowym w Gdańsku²². Poszczególne wpisy zamieszczano w porządku chronologicznym. Dukt pisma jest dobrze czytelny. Zasadniczo treść nakładających się na siebie chronologicznie zapisów z egzemplarzy zachowanych w Archiwum Państwowym w Gdańsku i PAN Bibliotece Gdańskiej jest podobna, jednak nie identyczna. Niekiedy odpisy uzupełniano o dodatkowe szczegóły, przesuwano je o kilka dni w czasie,

¹⁷ Ibidem, s. 130–131.

¹⁸ Ibidem, s. 131, przyp. 13.

¹⁹ A. Haller, *Die Ausformung von Öffentlichkeit in Danzig im 18. Jahrhundert bis zur zweiten Teilung Polens im Jahre 1793*, Hamburg 2005, s. 451–452.

²⁰ R. Scarborough King, *All the News that's Fit to Write: The Eighteenth-Century Manuscript Newsletter*, w: *Travelling Chronicles. News and Newspapers from the Early Modern Period to the Eighteenth Century*, red. S.G. Brandtæg, P. Goring, Ch. Watson, Leiden–Boston 2018, s. 103; R. Wittmann, *Buchmarkt und Lektüre im 18. und 19. Jahrhundert. Beiträge zur literarischen Leben 1750–1850*, Tübingen 1982, s. 46–68 (Studien und Texte zur Sozialgeschichte der Literatur, t. 6).

²¹ *Danziger Monathliche Sammlung* (dalej: DMS), Polska Akademia Nauk Biblioteka Gdańska (Gdańsk) (dalej: PAN BG), sygn. Ms. 145 (24 VI 1773 – 31 XII 1776); ibidem, sygn. Ms. 146 (1 I 1777 – 30 XII 1779); ibidem, sygn. Ms. 147 (3 I 1780 – 23 XII 1782); ibidem, sygn. Ms. 148 (28 XII 1782 – 27 XII 1785); ibidem, sygn. Ms. 149 (3 I 1786 – 26 XII 1788); ibidem, sygn. Ms. 150 (29 XII 1788 – 22 XII 1792). Z uwagi na to, że tomy tego zbioru nie są paginowane, zdecydowałem się zarówno w tekście, jak i w przypisie podawać datę zapisu. Inny niepełny odpis gazety: DMS, PAN BG (Gdańsk), sygn. Ms. 935, t. 1–2 (24 VI 1773 – 24 X 1780).

²² DMS, AP w Gdańsku (dalej: APG), Rękopisy Nieurzędowe (dalej: RN), sygn. 300, R/Bb, 11a (24 VI 1773 – 29 XII 1775); ibidem, R/Bb, 11b (1 I 1776 – 31 XII 1777); ibidem, R/Bb, 11c (2 I 1778 – 30 XII 1780); ibidem, R/Bb, 11e (3 I 1785 – 30 III 1786); ibidem, R/Ll, q. 145 (1 I 1781 – 30 XII 1782).

ewentualnie stosowano nieco odmienną składnię zdań²³. Zdarzały się jednak sytuacje, kiedy informacja zawarta w jednym egzemplarzu nie pojawiała się w innym, odpowiadającym mu chronologicznie. Przykładowo pod datą 15 maja 1785 r. w gdańskim periodyku znalazła się informacja o pewnej kobiecie, która zraniła się grzebieniem²⁴. Wzmianki o tym nie odnajdziemy w egzemplarzu gazety zachowanym w PAN Bibliotece Gdańskiej, odpowiadającym chronologicznie egzemplarzowi z Archiwum Państwowego w Gdańsku²⁵.

Szeroki zakres tematyczny gazety obejmuje zagadnienia dotyczące Gdańska oraz terytoriów pozostających pod jego ścisłą jurysdykcją. W przeciwieństwie do gazet rękopiśmiennych z późnego baroku²⁶ praktycznie nie odnotowuje się w tym periodyku informacji wykraczających poza sprawy lokalne. Jest to więc źródło niezastąpione w badaniach nad historią miasta w ostatnim okresie przed jego przejściem przez państwo pruskie. Na łamach czasopisma odnajdziemy przede wszystkim wiele informacji o charakterze biograficznym. Regularnie pojawiają się doniesienia o ślubach i zgonach najbardziej poważanych mieszkańców²⁷. Niekiedy wiadomości o zgonach uzupełniano napisami nagrobkowymi oraz będącymi wyrazem ostatniej woli zmarłego zapisami testamentowymi. Choć zazwyczaj nie informowano o przyczynach zgonów, to odnotowywano przypadki „śmierci nagłej” (*plötzliche Tod*)²⁸ lub spowodowanej przez choroby zakaźne, takie jak ospa²⁹. Ponadto znajdujemy tam informacje o anomaliach pogodowych, wyborach władz miejskich

²³ 20 maja 1776 w gazecie odnotowano informację o odnalezionych w Raduni, w okolicy Wielkiego Młyna, ludzkich zwłokach. W egzemplarzu z gdańskiego archiwum podano na ten temat następującą informację: „In der Mittag-Stunde wurde bey der großen Mühl in der Radaune ein Todter Körper gefunden, in guten Kleydern er wurde von den Stock Todtengräber herangenommen und nach dem Stock gebracht”, DMS, APG (Gdańsk), RN, sygn. 300, R/Bb, 11b, k. 26v. Ta sama informacja w egzemplarzu z PAN Biblioteki Gdańskiej brzmi następująco: „In der Mittag-Stunde wurde bey der großen Mühle, ein Todter-Cörper gefunden, er hatte gelblederne Hosen und 1. Blaue Weste an, wurde Von den Stocktodtengräbern nach Stock gebracht”, DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (20 V 1776).

²⁴ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11e, k. 8.

²⁵ DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (15 V 1785).

²⁶ R. Scarborough King, op. cit., s. 104.

²⁷ Jak wskazuje Gotthilf Löschin: „Von 1773 bis 1782 gab ein gewisser Rubach eine monatliche Erzählung aller Stadtneuigkeiten, als Verheirathungen, Todesfälle u[nd] dergl[eichen] im Manuscripte heraus”, G. Löschin, *Geschichte Danzigs von der ältesten bis zur neuesten Zeit*, t. 2, Danzig 1823, s. 309.

²⁸ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 31; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (4 II 1774).

²⁹ Na przykład 4 II 1774 odnotowano spowodowany ospą zgon Abrahama von Kampena juniora, DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 34.

i kościelnych, wynikach gdańskiej loterii, tematach kazań świątecznych, godzinach otwierania i zamykania bram miejskich, spuszczeniu wody z Raduni, regulowaniu czasu gdańskich zegarów, przyjazdach do miasta i przejazdach przez nie ważnych osobistości. Oprócz tego pojawiają się wzmianki o wydawaniu różnych edyktów prawnych³⁰.

Wiele pisano o sprawach zarówno kryminalnych dotyczących ludności cywilnej, jak i wojskowych. W periodyku znajdziemy liczne wzmianki o kradzieżach (w tym rabunkach kościołów), zabójstwach i samobójstwach. Poza tym pojawiają się wiadomości o egzekucjach publicznych³¹ i innych karach wymierzanych przestępcom. Sporadycznie wspomina się również o ucieczkach z więzień czy dezercjach³².

W czasopiśmie odnajdujemy wreszcie wiele informacji o nieszczęśliwych wypadkach. Sygnalizował to Edmund Kizik — zarówno w artykule poświęconym omawianej gdańskiej gazecie³³, jak i w kilku innych tekstach³⁴. Mimo że periodykiem zajmowało się wielu badaczy, wśród których można wymienić m.in. Ewę Szymańską³⁵, Ansgara Hallera³⁶ czy Ewę Łączyńską³⁷, to nikt poza Kizikiem nie zwrócił uwagi na potencjał tego czasopisma w badaniach nad zagadnieniem nieszczęśliwych wypadków w Gdańsku. Przedmiotem niniejszego opracowania jest analiza tego typu zdarzeń. W artykule postaram się zaprezentować kategorie występujących w mieście nieszczęśliwych wypadków, sposoby pomocy osobom poszkodowanym w ich wyniku, a także praktyki postępowania z ciałami osób zmarłych gwałtowną śmiercią oraz miejsca pochówku takich ciał. Najpierw należy jednak przedstawić początki kształtowania się ratownictwa medycznego w Gdańsku oraz dotychczasowy stan badań dotyczący nieszczęśliwych wypadków w odniesieniu do tego miasta.

³⁰ E. Kizik, *Rękopiśmienna gazeta „Danziger Monathliche Sammlung”*, s. 133.

³¹ Idem, *Uroczystości przy remontach szubienicy i pręgierzy w Gdańsku od drugiej połowy XVI do początku XIX wieku. Przyczynek do dziejów ceremonii publicznych w okresie nowożytnym*, „Czasy Nowożytne” 24, 2011, s. 77–89.

³² DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 104.

³³ E. Kizik, *Rękopiśmienna gazeta „Danziger Monathliche Sammlung”*, s. 133, 140–142.

³⁴ Idem, *Ceny domów na gdańskim rynku nieruchomości w latach 1774–1792 w świetle rękopiśmiennej gazety „Danziger Monathliche Sammlung”*, w: *Studia i materiały do dziejów domu gdańskiego*, cz. 3, red. idem, Warszawa–Gdańsk 2015, s. 84–85; idem, *Paszkwile, polemiki i cenzura. Kontrola nad obiegiem informacji w nowożytnym Gdańsku (od drugiej połowy XVI do XVIII wieku)*, w: *Książka w Prusach Królewskich*, red. W. Zawadzki, Pelplin–Warszawa 2023, s. 50.

³⁵ E. Barylewska-Szymańska, *Od piwnic po strych. Wnętrza domów gdańskich drugiej połowy XVIII wieku*, Warszawa–Gdańsk 2015.

³⁶ A. Haller, op. cit.

³⁷ E. Łączyńska, *Gdańska flota handlowa w 1793 roku*, KHKM 57, 2009, 2, s. 215–228.

Nieszczęśliwe wypadki w Gdańsku w XVI–XVIII w.

Dotychczas w gdańskiej historiografii nie podjęto badań nad zagadnieniem nieszczęśliwych wypadków. Część historyków uważa, że temat ten nie jest wart zainteresowania. Dobrze wyraził to Maciej Bakun, który we wzmiance o nieszczęśliwych wypadkach w Gdańsku w połowie lat dwudziestych XIX w. odniósł się do ustaleń gdańskiego historyka Matthiasa Gotthilfa Löschina, stwierdzając: „Wymienione nieszczęśliwe wypadki wydarzają się w każdej społeczności i nie wymagają szerszej analizy”³⁸. Pomimo tak jednoznacznego osądu w ostatnim czasie omawiany temat zyskuje jednak na znaczeniu, stając się przedmiotem badań³⁹.

Na potwierdzenie, iż nieszczęśliwe wypadki były istotnym problemem w życiu mieszkańców Gdańska, wskazuje fakt, że władze miejskie wydawały edykty i rozporządzenia, które w założeniu miały zapobiegać tego rodzaju tragediom. Wzmogona częstotliwość nieszczęśliwych wypadków przypadała na okres karnawału i jarmarku św. Dominika, kiedy liczba ludności wzrastała, a w mieście panowały ścisk i wzmożony ruch. Reakcją Rady Miasta na tego typu sytuacje było wydanie rozporządzenia datowanego na 6 lutego 1711 r., które wprowadzało, jak wskazywał Edmund Kotarski, „w celu uniknięcia nieszczęśliwych wypadków — zakaz maskarad, jazdy saniami i wszelkiej swawoli na ulicach miasta w godzinach wieczornych i nocnych”⁴⁰.

Dopiero w drugiej połowie XVIII w., za sprawą Towarzystwa Przyrodniczego, zaczęto zwracać większą uwagę na kwestię pomocy ofiarom wypadków. 21 listopada 1760 r. Towarzystwo ustanowiło specjalne premie dla osób, które z narażeniem życia ratowały topielców. Jedna trzecia środków na nie przeznaczona była pokrywana z kasy Towarzystwa, natomiast pozostałą sumę wypłacały władze miasta. Wysokość nagród wahała się od 15 do 30 guldenów⁴¹. 10 listopada 1769 r. ukazało się zarządzenie Rady Miasta, wzywające mieszkańców do niesienia

³⁸ M. Bakun, *Policja w dziewiętnastowiecznym Gdańsku i wędrownie formy społecznej samoorganizacji mieszkańców na rzecz dyscypliny w mieście*, w: *Miasto jak wspólny pokój. Gdańskie modi co-vivendi*, red. M. Mendel, Gdańsk 2015, s. 198.

³⁹ Warto tu choćby wskazać na najnowsze badania Dariusza Kaczora: *Obrażenia ciała ofiar przemocy fizycznej i nieszczęśliwych wypadków w protokołach obdukcji gdańskich balwierzy-chirurgów z XVI–XVII w.*, w: *Chorzy i cierpiący w Prusach Królewskich*, red. W. Zawadzki, Pelplin 2024, s. 177–206.

⁴⁰ E. Kotarski, *Gdańska poezja okolicznościowa XVIII wieku*, Gdańsk 1997, s. 19; [Edikt des Rates von Danzig gegen das Treiben maskirter Personen in den Strassen der Stadt], PAN BG, sygn. Od 5736 2^o adl. 2, k. 101.

⁴¹ H.J. Kämpfert, *Naturwissenschaft am Unterlauf der Weichsel*, Münster 2020 (Quellen und Darstellungen zur Geschichte Westpreußens, t. 42), s. 96.

pomocy osobom „pozornie zmarłym”. Dodano do niego specjalną instrukcję, z 21 listopada tr., opracowaną przez Gdańskie Towarzystwo Przyrodnicze. Przygotowany przez uczonych dokument zawierał wskazówki dotyczące udzielania pomocy osobom, które wpadły do wody, próbowały popełnić samobójstwo czy zamarzły. Zarówno zarządzenie Rady, jak i instrukcja były przez władze Gdańska podawane do publicznej wiadomości. Przedrukowano je w lokalnych gazetach, jak również kolportowano we wszystkich zajazdach, izbach balwierskich, oberżach, karczmach, hakenbudach i szynkach, szczególnie tych położonych blisko przepraw przez rzeki⁴². Kilka egzemplarzy zarządzenia i instrukcji zachowało się w zbiorach PAN Biblioteki Gdańskiej⁴³, Archiwum Państwowym w Gdańsku⁴⁴ oraz Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz w Berlinie⁴⁵.

Instrukcja zawierała informacje, w jaki sposób należy obchodzić się z osobami, u których w wyniku udławienia się, próby samobójczej czy też wypadnięcia do wody wystąpiły zaburzenia oddychania lub zatrzymanie akcji serca. W dokumencie omówiono również, jak na podstawie pulsu i temperatury ciała rozpoznać, czy u poszkodowanego nastąpił zgon. Poza tym wskazano najważniejsze zabiegi i środki lecznicze mające przywrócić osobę „pozornie zmarłą” do życia i zdrowia. Liliana Górską, charakteryzując zapisy instrukcji, stwierdziła, że wskazówki w niej zawarte jedynie nieznacznie odbiegały od tych współczesnych⁴⁶. W istocie treść wytycznych była wzorowana na podobnym dokumencie

⁴² „Anweisung derer Mittel, ins Wasser gefallene, erhenkt, erstickt oder erfroren gefundene Personen zu retten, von der Dantziger Naturforschenden Gesellschaft bekannt gemacht”, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz (Berlin) (dalej: GStA PK), Westpreußen und Netzdistrikt (dalej: WN), sygn. II. HA GD, Abt. 9, Polizeiverwaltung Tit. 99, nr 15, k. 9–10.

⁴³ L. Górską, *Abseits der Aufklärungszentren. Die Volksbildungssituation in der gemischt-sprachigen Provinz Westpreußen um 1800*, w: *Volksbildung durch Lesestoffe im 18. und 19. Jahrhundert. Voraussetzungen — Medien — Topographie*, red. R. Siebert, P. Hoare, P. Vodosek, Bremen 2012, s. 320–321; M. Babnis, E. Penkalla, *Katalog norm prawnych władz miasta Gdańska (XV–XVIII wiek)*, Gdańsk 2005, s. 115, 144.

⁴⁴ „Anweisung derer Mittel, ins Wasser gefallene, erhenkt, erstickt oder erfroren gefundene Personen zu retten, von der Dantziger Naturforschenden Gesellschaft bekannt gemacht”, APG, Edykty i zarządzenia (dalej: EiZ), sygn. 300, 93/11, k. 525.

⁴⁵ „Anweisung derer Mittel, ins Wasser gefallene, erhenkt, erstickt oder erfroren gefundene Personen zu retten, von der Dantziger Naturforschenden Gesellschaft bekannt gemacht”, GStA PK, WN, sygn. II. HA GD, Abt. 9, Polizeiverwaltung Tit. 99, nr 15, k. 8–15.

⁴⁶ L. Górską, *Naturforschende Gesellschaft in Danzig und die gemeinnützige Aufklärung, w: Die Entdeckung von Volk, Erziehung und Ökonomie im europäischen Netzwerk der Aufklärung*, red. H. Schmitt i in., Bremen 2011, s. 103.

wydanym w 1767 r. w Amsterdamie przez tamtejsze towarzystwo działające na rzecz ratowania topielców⁴⁷.

W 1792 r. władze Gdańska ponownie wydały zarządzenie wzywające do ratowania ofiar nieszczęśliwych wypadków. Przyczyną, dla której je ponowiono, były częste przypadki uchylania się od pomocy poszkodowanym. Rada jednoznacznie wskazywała, że ktokolwiek poważy się naruścić honor osoby, która udzieliła pierwszej pomocy ofierze wypadku, zostanie uznany za oszczercę i ukarany grzywną. Każdy, kto decydował się pomóc człowiekowi „pozornie zmarłemu”, mógł liczyć na nagrodę wynoszącą 30 guldenów. Taka sama kwota przysługiwała osobie, która udostępniła dom lub mieszkanie na potrzeby przeprowadzenia kuracji⁴⁸.

Poza napominającymi edyktami w Gdańsku wydawano także specjalistyczną literaturę dotyczącą pomocy topielcom. W 1772 r. w gdańskiej oficynie wydawniczej Jobsta Hermanna Flörkego ukazało się niemieckie tłumaczenie francuskojęzycznej pracy Jeana Faissole’a i Claude’a Champeaux, zatytułowane *Erfahrungen und Wahrnehmungen über die Ursache des Todes der Ertrunkenen*⁴⁹. Licząca niemal trzysta stron praca zawierała liczne spostrzeżenia dotyczące śmierci w wyniku utopienia, sformułowane przez autorów na podstawie studiów przypadków.

Nieszczęśliwe wypadki na łamach „Danziger Monathliche Sammlung”

Utonięcia

Ze względu na nadmorskie położenie Gdańska rejestrowano tu znaczną liczbę zgonów spowodowanych utonięciem⁵⁰. Poza tym należy również wziąć pod uwagę to, że w okresie wczesnonowożytnym umiejętność pływania nie była powszechna. Często nie posiadali jej nawet ludzie morza,

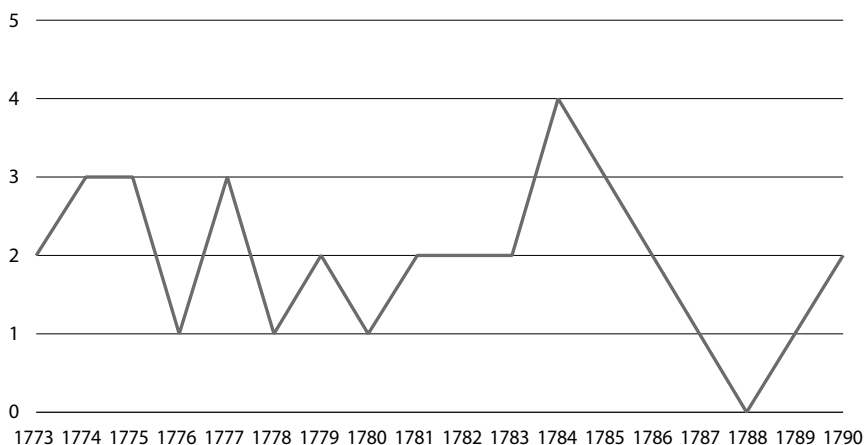
⁴⁷ P. Rzońca, M. Chrzanowska-Wąsik, M. Goniewicz, K. Bednarz, G. Nowicki, *Historia zabiegów resuscytacyjnych*, „Journal of Education, Health and Sport” 7, 2017, 3, s. 303.

⁴⁸ „Edikt des Rats von Danzig wegen Rettung der ins Wasser gefallenen und auf andere Art. Verunglückten Personen, den 16. Januar 1792”, PAN BG, Od 5714 8^o, [b.n.s.].

⁴⁹ C. Champeaux, J. Faissole, *Erfahrungen und Wahrnehmungen über die Ursache des Todes der Ertrunkenen*, Danzig 1772.

⁵⁰ W liście z 18 stycznia 1800 skierowanym z Berlina do rezydującego w Królewcu tajnego radcy wojennego Bernharda Gervaisa zestawiano Gdańsk z Wiedniem i wskazywano, że w jednym i drugim mieście liczba utonięć okazała się taka sama, chociaż Wiedeń jest czterokrotnie większy niż port nad Motławą. Autor listu zaznaczał, że to konsekwencja braku należytej troski ze strony władz o zapobieganie tego rodzaju incydentom oraz odpowiednich punktów ratownictwa medycznego, Tahmens do G. Gervaisa, Berlin, 18 I 1800, GStA PK, WN, sygn. II. HA GD, Abt. 9, Polizeiverwaltung Tit. 99, nr 15, k. 3–4.

do których można zaliczyć gdańskich szyprów i marynarzy⁵¹. Andrzej Groth, powołując się na przykład małych miast pomorskich, w których mężczyźni utrzymywali się z połowu ryb, sugerował, że nieszczęśliwe utonięcia przyczyniały się do zachwiania struktury demograficznej owych miast⁵².



Wykres 1. Liczba utonięć w poszczególnych latach

Opracowanie własne na podstawie gazety „Danziger Monathliche Sammlung”.

Na łamach „Danziger Monathliche Sammlung” odnajdujemy informacje o 35, z reguły pojedynczych, utonięciach. Niekiedy jednak dochodziło do zbiorowych tragedii, gdy ginęło od kilku do kilkunastu ludzi⁵³. Średnio w ciągu roku gazeta odnotowywała dwa przypadki utonięć (wykres 1), choć należy przypuszczać, że tak naprawdę było ich znacznie więcej. Świadczą o tym choćby zamieszczane w periodyku informacje o odnajdywanych ciałach topielców — często niedających się zidentyfikować⁵⁴.

⁵¹ M. Bogucka, *Gdańscy ludzie morza w XVI-XVIII w.*, Gdańsk 1984, s. 97.

⁵² A. Groth, *Małe miasta pomorskie w latach 1772–1806*, Słupsk 2009, s. 102.

⁵³ 19 października 1785 na redzie przed wejściem do portu gdańskiego doszło do zatopienia łodzi z 11 osobami na pokładzie, DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11e, k. 18; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (19 X 1785); z kolei w czasie powodzi z lutego 1775 r., która dotknęła Gdańsk oraz teren Mierzei, odnotowano m.in. „viele Menschen und Vieh ertrunken” (utonoło wielu ludzi i wiele sztuk bydła), DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 88v; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (25 II 1775); ibidem, sygn. Ms. 935, t. 1, s. 104.

⁵⁴ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 70v; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (29 X 1774); ibidem, sygn. Ms. 935, t. 1, s. 80; DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11b, k. 26v; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (20 V 1776); DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11b, k. 60v; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 935, t. 2, s. 232; DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Ll, q. 145, k. 153; DMS, PAN BG,

Analizując liczbę utonięć w poszczególnych miesiącach, należy wskazać, że była ona najwyższa w okresie letnim oraz wczesnojesiennym (tab. 1). Rzadziej dochodziło do nich w okresie od lutego do czerwca. Taki stan rzeczy można wiązać z aktywnościami charakterystycznymi dla letniej pory roku, przede wszystkim zażywaniem kąpeli. 29 lipca 1774 r. utonął jeden ze służących polskiego szlachcica Grabowskiego, który wraz ze swoimi czterema towarzyszami kąpał się w miejskiej fosie⁵⁵. Z kolei w sierpniu 1776 r. życie stracił Leopold (Ludwik) Matthy (Mathy), który chciał wykąpać się w morzu niedaleko twierdzy Wisłoujście⁵⁶.

Tabela 1. Sezonowość zgonów w wyniku utonięć

Miesiąc	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Liczba utonięć	3	2	2	2	2	2	9	3	2	5	1	3

Opracowanie własne na podstawie gazety „Danziger Monathliche Sammlung”.

Poza pływaniem w porze letniej oddawano się również innym z pozoru niegroźnym zajęciom. Otóż 29 lipca 1779 r. utopił się na Młodym Mieście Przy Składach Drewna (*Am Holzraum*) pewien osiemnastoletni chłopak „podczas łowienia ryb”⁵⁷. Z kolei 22 lipca 1781 r. utonął w Motławie fryzjer o nazwisku Arent, który ruszył na ratunek swojemu czworonogowi. Pies miał przynieść właścicielowi rzucony podczas zabawy kij, zwierzę utknęło jednak pomiędzy dryfującymi na rzece balami drewna⁵⁸.

Natomiast zimą najczęstszymi przyczynami utonięć były chodzenie po lodzie, a także jazda saniami lub na łyżwach. Johann Sigmund Wentzel stracił życie 30 grudnia 1773 r., gdy zszedł na lód, który załamał się

sygn. Ms. 147 (26 I 1782); DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Ll, q. 145, k. 223; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 147 (2 VII 1782); DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Ll, q. 145, k. 275; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 147 (7 XI 1782); DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (7 VII 1783).

⁵⁵ E. Kizik, *Rękopiśmienna gazeta „Danziger Monathliche Sammlung”*, s. 142; DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 58; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (29 VII 1774); ibidem, sygn. Ms. 935, t. 1, s. 68. W miejskim kanale, 27 lipca 1782, utopił się także inny młodzieniec, DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Ll, q. 145, k. 230; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 147 (27 VII 1782).

⁵⁶ Jak podano w gazecie: „er muß [–] zu Tief auf Treibsand gekommen seyn” (musiał wejść zbyt głęboko w grząski piasek), DMS, APG, sygn. 300, R/Bb, 11b, k. 37v; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (6 VIII 1776). W drugim egzemplarzu z PAN BG znajduje się rozbudowana informacja biograficzna dotycząca zmarłego, DMS, PAN BG, sygn. Ms. 935, t. 1, s. 200.

⁵⁷ „[B]eym Fisch angeln”, DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 87; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 146 (29 VII 1779).

⁵⁸ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Ll, q. 145, k. 81; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 147 (22 VII 1781). Podobny przypadek, dotyczący byłego angielskiego ambasadora we Francji, hr. Simona Harcourta (1714–1777), odnotował P.T. Dobrowolski, *Świat ze słów*, s. 237.

pod nim. Mimo szybko udzielonej pomocy zmarł⁵⁹. 23 grudnia 1786 r. utonął z kolei chłopiec, który próbował ratować brata po tym, jak ten wpadł do przerebła⁶⁰.

W zimie skracano sobie drogę, przechodząc nie tylko przez zamrożone rzeki, kanały czy jeziora, lecz także tereny bagienne. Dobrze ilustruje to przypadek kupca Friedricha Garlacha — mężczyzna utknął po pas w zamarzającym bagnie. W okolicy nie było nikogo, kto mógłby udzielić mu pomocy⁶¹.

Zamrożone cieki wodne były doskonałymi arteriami komunikacyjnymi, które zwykle przemierzano saniami. Zdarzało się, że z powodu ciężaru pojazdu lód łamał się, a sanie wraz z pasażerami wpadały do wody. 10 stycznia 1775 r. w Wiśle utonąła w ten sposób trzydziestoletnia córka Gottfrieda Eysermanna⁶². Taki sam los spotkał niejakiego Berendsa, który wraz z dwoma synami zginął, „kiedy podczas drogi powrotnej z Wisłoujścia do miasta, jego sanie wpadły pod lód”⁶³.

Jednym z ulubionych sposobów spędzania czasu zimą wśród młodzieży były zabawy na ślizgawce na Motławie i zamrożonych miejskich fosach⁶⁴, co niejednokrotnie kończyło się tragicznie. 24 grudnia 1775 r. utopił się nieznanym z imienia szesnastoletni chłopak, który jeździł na łyżwach po zamrożonej fosie w okolicy mostu przed bramą św. Jakuba⁶⁵. Z tego samego powodu 28 stycznia 1790 r. utonął kupczyk o nazwisku Fehlhauer, podczas gdy jego współtowarzysz, czeladnik z cechu balwierzy, zdołał się uratować⁶⁶.

Najczęściej do utonięć dochodziło wśród ludzi młodych, których cechowały brawura i lekkomyślność. Wystarczy wskazać przypadek z 29 czerwca 1783 r., kiedy podczas szamotaniny między dwoma młodzieńcami przy młynie garbarskim jeden z nich wpadł do Raduni i nim

⁵⁹ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 27. Informacja zawarta w egzemplarzu gazety z PAN BG jest znacznie dokładniejsza, DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (29 VII 1773); ibidem, sygn. Ms. 935, t. 1, s. 26; E. Kizik, *Rękopiśmienna gazeta „Danziger Monathliche Sammlung”*, s. 141.

⁶⁰ DMS, PAN BG, sygn. Ms. 149 (24 XII 1786).

⁶¹ Ibidem (17 II 1787).

⁶² DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 82v–83. W egzemplarzu gazety z PAN BG umieszczono tę informację pod datą 11 I 1775, DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (11 I 1775).

⁶³ „als er auf dem Rückwege von einer aus der Münde nach der Stadt gethanener Schlittenfahrt in eine Blanke gerieth”, DMS, PAN BG, sygn. Ms. 149 (23 I 1787).

⁶⁴ E. Włodarczyk, *Kultura materialna i warunki życia ludności*, w: *Historia Gdańska*, t. 4, cz. 1: 1815–1920, red. E. Cieślak, Sopot 1998, s. 182.

⁶⁵ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 130; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (25 XII 1775).

⁶⁶ DMS, PAN BG, sygn. Ms. 150 (28 I 1790).

zdążono go wyciągnąć, już nie żył⁶⁷. Brak dostatecznego oświetlenia w nocy znacznie przyczyniał się do nieszczęśliwych wypadków. Dość łatwo można było wpaść do wody i utonąć, szczególnie jeśli przemieszczano się na małych i chwiejnych jednostkach pływających. Dobrze oddaje to przypadek pewnego nieznanego mężczyzny, który nocą 20 sierpnia 1774 r. wypadł z łodzi wprost do Motławy i utonął⁶⁸. Ryzyko niosły ze sobą także wszelkie prace i aktywności wymagające czerpania wody bezpośrednio z kanałów i rzek. Na przykład 13 marca 1779 r. niejaki Georg Hieronim Skubovius podczas obmywania butów wpadł do Raduni w okolicach Mostu Czerwonego na Starym Mieście i utonął⁶⁹. Wpadnięcie do wody nie zawsze było przypadkowe — czasami oznaczało podjęcie próby samobójczej. Można przypuszczać, że właśnie taki był motyw działania piętnastoletniej dziewczyny, która 20 marca 1777 r. rzuciła się do wody na wysokości bramy św. Jakuba⁷⁰.

Do dużej liczby utonień dochodziło w miejscach przepraw przez rzeki. Doskonale widać to na przykładzie dwóch mężczyzn, którzy utonęli w drodze do Stegny, kiedy próbowali przepłynąć się przez ciek wodny w okolicach Stogów⁷¹. Z kolei 3 czerwca 1784 r. poślizgnął się, wypadł do wody i utonął balwierski czeladnik Sievert⁷².

Zdecydowanie najwięcej utonień zdarzało się podczas wypadków na łodziach i statkach. Z reguły powodowały je niesprzyjające żegludze warunki pogodowe lub niewłaściwe wyważenie jednostek pływających. Przykładowo 19 maja 1778 r. na redę portu gdańskiego wyruszyły dwie łodzie, na których pokładzie znajdowali się m.in. przedstawiciele cechu cieśli okrętowych. Mężczyźni zamierzali obejrzeć należący do szypra Klingenbergera statek, który uległ awarii. W drodze powrotnej zerwał się sztorm, podczas którego wywróciła się jedna z łodzi przewożąca pięć

⁶⁷ Ibidem, sygn. Ms. 148 (29 VI 1783). Niejasne są powody, dla których do Raduni wpadła i utonęła dziewczyna, która służyła u mistrza bednarskiego na Starym Mieście, DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11b, k. 108; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 146 (15 X 1777).

⁶⁸ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 61; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (20 VIII 1774).

⁶⁹ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 68v; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 146 (13 III 1779); ibidem, sygn. Ms. 935, t. 2, s. 357.

⁷⁰ W egzemplarzu z APG podkreślono, że dziewczyna zrobiła to rozmyślnie, DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 76; w egzemplarzu z PAN BG pominięto określenie „mit Vorsatz”, DMS, PAN BG, sygn. Ms. 146 (20 III 1777); E. Kizik, *Rękopiśmienna gazeta „Danziger Monathliche Sammlung”*, s. 140. Samobójstwo popełniła z pewnością córka pewnego sierżanta, oddana do miejscowego Domu Dobroczyńności. 30 marca 1783 r. cierpiąca na „melancholię” dziewczyna rzuciła się do wody i utonęła nieopodal Baszty Prochowej, DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (30 III 1783).

⁷¹ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11e, k. 8–8v; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (19 V 1785).

⁷² DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (3 VI 1784).

osób. Załoga drugiej łodzi ruszyła rozbitkom na pomoc, nie udało się jednak uratować wszystkich – utopił się sześćdziesięcioletni cieśla okrętowy Samuel Gretz/Greff⁷³. Drugi rozbitek – szyper Griebnau – zmarł dzień później, najpewniej na skutek powikłań po wypadku⁷⁴. Z kolei 15 sierpnia 1789 r. na redę portu gdańskiego wyruszyła łodzią pięcioro osób – dwie kobiety i trzech mężczyzn, aby odwiedzić żeglarza o nazwisku Fischer, który przebywał na statku szykującym się do wypłynięcia w rejs. W trakcie żeglugi doszło do wywrotki łodzi, w wyniku czego zginęły kobiety – żona Fischera, która była w zaawansowanej ciąży, i jego bratanica. Mężczyźni, w tym zapewne brat marynarza, a zarazem ojciec utopionej dziewczyny, „płynęli tak długo, dopóki nie zostali uratowani przez nadpływającą łódź”⁷⁵. Najpewniej również wskutek złego wyważenia w nocy 5 października 1780 r. zatonął galar. Ciała dwóch członków załogi odnaleziono później w Wiśle⁷⁶. Z kolei 24 lutego 1783 r. w okolicach Bramy Żuraw utopił się pewien mężczyzna wraz ze swoim synem podczas wsiadania do łodzi załadowanej drewnem na sprzedaż⁷⁷.

Poparzenia

Do poparzeń zazwyczaj dochodziło podczas pożarów. Ich liczba jest niezmienne trudna do ustalenia, gdyż najczęściej w źródłach odnotowywano wyłącznie znaczące pożogi, pomijając drobne zaprószenia ognia, które gaszono na tyle szybko, że nie osiągały poważniejszych rozmiarów⁷⁸. U schyłku XVIII w. nie wybuchały w Gdańsku większe pożary dzięki znakomicie rozwiniętemu, tworzonemu przez dziesięciolecia, systemowi chroniącemu miasto przed ogniem⁷⁹. Jego istotnym elementem było

⁷³ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 28–28v; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 146 (19 V 1778); ibidem, sygn. Ms. 935, t. 2, s. 316–317.

⁷⁴ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 29; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 146 (29 V 1778); ibidem, sygn. Ms. 935, t. 2, s. 318.

⁷⁵ „[S]chwammen so lange, bis sie von einem dazukommenden Fahrzeuge gerettet wurden”, DMS, PAN BG, sygn. Ms. 146 (15 VIII 1789).

⁷⁶ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 164; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 147 (5 V 1780); ibidem, sygn. Ms. 935, t. 2, s. 461.

⁷⁷ DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (24 II 1783).

⁷⁸ A. Karpiński, E. Nowosielska, *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe*, Warszawa 2021, s. 119.

⁷⁹ Podobne zmiany zachodziły także w innych europejskich miastach. Jak konkludował Paweł T. Dobrowolski w odniesieniu do pożarów w osiemnastowiecznym Londynie: „Dzięki przemianom instytucjonalnym i technologicznym ten kataklizm przestał być zjawiskiem zagrażającym życiu ludzkich wspólnot, utracił także swój walor medialnej codzienności; w miejsce wydarzenia, które determinowało egzystencję, stał się ewenementem, wydarzeniem dziejącym się «gdzieś indziej»”, P.T. Dobrowolski, *Miasto w ogniu: ludzkie tragedie i zachowania rynkowe w Londynie XVIII wieku*, KHKM 65, 2017, 2, s. 236.

wczesne wykrywanie niebezpieczeństwa. Kiedy pożarowi parobkowie lub nocni stróże zauważyli ogień, błyskawicznie bili w dzwony w taki sposób, żeby liczba uderzeń wskazywała na dzielnicę, w której wybuchł pożar. W nocy za pomocą grzechotek i bębnow stróże budzili mieszkańców, a przy specjalnych budach pożarowych rozlokowanych w różnych częściach miasta stawiali się najemni woźnicy z końmi, które zaprzęgano do wozów gaśniczych⁸⁰. O tym, jak funkcjonowało to w praktyce, świadczy notatka w gdańskiej gazecie z 2 stycznia 1777 r. Tego dnia w godzinach wieczornych do kościoła św. Barbary zmierzał kondukt żałobny z ciałem Johanna Goora/Gorra. Ze względu na panujące ciemności żałobnicy nieśli pochodnie, które dawały taki blask, że wydawało się, iż w mieście wybuchł pożar. Wówczas trzykrotnie uderzono w dzwon burzowy oraz wszczęto hałas za pomocą bębnow i grzechotek, tak że wszyscy ruszyli gasić ogień⁸¹. Dzięki systemowi przeciwpożarowemu u schyłku XVIII w. nie zdarzały się na tyle groźne pożary, żeby w ich wyniku ktoś stracił życie. W latach 1773–1793 łącznie odnotowano 29 incydentów z ogniem zarówno w mieście, jak i na jego wiejskim terytorium obejmującym Żuławy Gdańskie i Mierzę Wiślaną. Tylko w jednym z tych pożarów zginął człowiek. Do feralnego zdarzenia doszło nocą 26 września 1773 r. w jednej z miejscowości położonej na Żuławach Gdańskich. Pożar strawił dom i stodołę należące do gospodarza Gertha Classena, doprowadzając do śmierci pewnego młodzieńca⁸². Zdecydowana większość pożarów nie czyniła poważniejszych szkód, a te, które wybuchły w granicach miasta, gaszono szybko, bo w ciągu godziny („in einer halben Stunde gedämpft”, „in einer Stunde gedämpft”, „in einer Stunde gelöscht”)⁸³.

Nie zawsze jednak poparzeniom ulegano podczas pożaru. Dochodziło do nich również na skutek bezpośredniego kontaktu z wszelkimi materiałami poddawanyymi obróbce termicznej, przede wszystkim gorącymi cieczami⁸⁴. Przykładowo źródła elbląskie z przełomu XVIII i XIX w. notują nieszczęśliwe wypadki w gorzelniach, gdzie wpadnięcie do kadzi

⁸⁰ M. Bakun, *Zarys dziejów organizacji strażyackich w XIX-wiecznym Gdańsku*, „Rocznik Gdański” 71–72, 2011–2012, s. 60–61.

⁸¹ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11b, k. 63. Znacznie dokładniejszy zapis znajduje się w egzemplarzu z PAN BG, DMS, PAN BG, sygn. Ms. 146 (2 I 1777); ibidem, sygn. Ms. 935, t. 2, s. 233.

⁸² DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 13; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (26 IX 1773); ibidem, sygn. Ms. 935, t. 1, s. 13.

⁸³ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 105v; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (13 VI 1775); DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11b, k. 63, 117v; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 146 (1 I 1777; 4 XII 1777; 21 IV 1778); DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 23v; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 935, t. 1, s. 123; ibidem, t. 2, s. 233.

⁸⁴ Dla osiemnastowiecznego Londynu P.T. Dobrowolski, *Miasto w ogniu*, s. 225.

z wrzącym destylatem mogło się zakończyć śmiercią⁸⁵. W gazecie gdańskiej nie odnalazłem podobnych zdarzeń. Pojawia się tam informacja o innego rodzaju wypadku. Mianowicie 24 kwietnia 1785 r. zawiadamiano o śmierci trzyletniego dziecka, które dwa dni wcześniej poparzyło sobie klatkę piersiową gorącą czekoladą⁸⁶.

Śmierć, stłuczenia i złamania na skutek upadku z wysokości

Upadki najczęściej zdarzały się czeladnikom oraz młodym pomocnikom majstrów. Brak odpowiedniego przygotowania, doświadczenia oraz należytej ostrożności nieuchronnie prowadził do wypadku. Ryzyko upadku niosła ze sobą praca na wysokościach, szczególnie na elewacjach i dachach budynków. Dobrze ilustruje to zdarzenie z 8 sierpnia 1774 r. Wówczas spadł z rusztowania i zginął dziewiętnastoletni Peter Gertzen, który malował elewację jednego z domów na Targu Rybnym⁸⁷. Podobny wypadek przytrafił się 8 listopada 1781 r. czeladnikowi murarskiemu o nazwisku Wilke. Mężczyzna spadł z rusztowania podczas prac remontowych przy kamienicy przy ul. Mariackiej i zginął na miejscu⁸⁸. Inny czeladnik murarski, który poniósł śmierć 28 marca 1778 r., spadł z dachu jednego ze spichlerzy, znajdującego się naprzeciwko Bramy Chlebnickiej⁸⁹. Warto również zwrócić uwagę na przypadek mistrza murarskiego Henninga, który 4 października 1786 r. spadł z wieży farnej, łamiąc nogę w dwóch miejscach⁹⁰.

Niejednokrotnie dochodziło do upadków z drabiny. Przydarzyło się to szklarzowi Brandenburgowi, który 30 czerwca 1784 r. naprawiał latarnię w sieni kamienicy należącej do burmistrza Gdańska Eduarda Friedricha Conradiego. Na skutek upadku mężczyzna doznał urazu głowy i klatki piersiowej⁹¹. Z drabiny ześliznął się także i zmarł wskutek odniesionych

⁸⁵ R. Kubus, *Człowiek ubogi, chory i cierpiący w Elblągu na przełomie XVIII i XIX wieku*, w: *Chorzy i cierpiący w Prusach Królewskich*, s. 253. W Gdańsku u schyłku XVIII w. działało osiemnaście gorzelni, z których najwięcej znajdowało się na Dolnym Mieście, następnie na Starym Mieście, z kolei najmniej na Przedmieściu, E. Kizik, *Goldwasser i jopenbier. Produkcja wódki i piwa w Gdańsku w długim XIX wieku (do 1914 r.)*, KHKM 69, 2021, 4, s. 542–543.

⁸⁶ W egzemplarzu gazety z APG mowa jest o synu (*Söhnlein*), natomiast w egzemplarzu z PAN BG — o córce (*Töchterchen*) kupca Elliota, DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11e, k. 6; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (24 IV 1785).

⁸⁷ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 60v; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (8 VIII 1774); ibidem, sygn. Ms. 935, t. 1, s. 69.

⁸⁸ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Ll, q. 145, k. 124; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 147 (8 XI 1781).

⁸⁹ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 21v; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 146 (28 III 1778).

⁹⁰ DMS, PAN BG, sygn. Ms. 149 (4 X 1786).

⁹¹ Ibidem, sygn. Ms. 148 (30 VI 1784).

ran czterdziestodwuletni mistrz murarski Johann Michael Rehnn, który chciał zerwać z drzewa orzechy włoskie⁹².

Niebezpieczeństwo niosły ze sobą również wszelkie prace związane z renowacją latryn, fontann czy studni. Prace przy cembrowaniu tego typu obiektów groziły wypadnięciem do środka i śmiercią. Takie zdarzenie miało miejsce 1 lipca 1774 r. na terenie bielników na Zaroślaku (*Peterhagischen Bleiche*). Podczas naprawy jednej z tamtejszych studni wpadł do środka pewien rzemieślnik ciesielski o nazwisku Steinmeyer. Wyciągnięto go żywego, jednak po dwóch godzinach mężczyzna zmarł⁹³.

Do nieszczęśliwych wypadków dochodziło również na składach drewna, które znajdowały się w obrębie Gdańska. Do magazynowania jednego z głównych surowców eksportowych tego miasta angażowano wielu robotników. Podczas układania bali na wysokie hałdy istniało niebezpieczeństwo upadku i śmierci. Ilustruje to przykład robotnika i jednocześnie żołnierza miejskiego garnizonu o nazwisku May, który 5 sierpnia 1784 r. spadł z hałdy podczas ustawiania drewnianych belek na należącym do Domu Ospy składzie drewna. Mężczyzna doznał złamania karku i zmarł po kilku godzinach⁹⁴.

Na upadki z wysokości byli narażeni także marynarze. Praca przy olinowaniu statku wymagała wspinania się na maszty. 29 lipca 1780 r. doszło do wypadku marynarza, który pracował na statku należącym do szypra Hendlera. Mężczyzna wspinał się na szczyt grotmasztu, aby poprawić jeden z węzłów na olinowaniu okrętu, i spadł, doznając złamania nogi⁹⁵.

Upadki zdarzały się nie tylko w czasie pracy. Dochodziło do nich także podczas rabunków, zwłaszcza jeśli do środka budynku próbowano dostać się przez dach lub jego górne kondygnacje. Dariusz Kaczor odnotował przypadek pewnego złodzieja, który w 1690 r. próbował włamać się do Zbrojowni, wspinając się na położoną przed fasadą budynku szubienicę kolankową. Podczas wspinaczki przestępca spadł na ziemię i zginął na skutek odniesionych obrażeń⁹⁶. W gdańskim periodyku znalazła się natomiast informacja o tym, że 31 maja 1775 r. dwóch złodziei, próbując wydostać się z Ratusza Głównego Miasta, przeszło na dach kamienicy należącej do niejakiego Usarkowskiego, a stamtąd,

⁹² Ibidem, sygn. Ms. 149 (24 IX 1788).

⁹³ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 56; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (1 VII 1774).

⁹⁴ DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (5 VIII 1784).

⁹⁵ Ibidem, sygn. Ms. 147 (29 VII 1780); ibidem, sygn. Ms. 935, t. 2, s. 445.

⁹⁶ D. Kaczor, *Przestępczość kryminalna i wymiar sprawiedliwości w Gdańsku w XVI-XVIII wieku*, Gdańsk 2005, s. 70, przyp. 190.

korzystając z liny skróconej ze starych prześcieradeł, spuszczała się po rynnę. Podczas „schodzenia” jednemu ze złodziei rozwiązała się prowizoryczna lina — mężczyzna spadł na przedproże kamienicy, doznając poważnych obrażeń ciała⁹⁷.

Przy niesprzyjających warunkach pogodowych nawet zwykły spacer mógł być niebezpieczny — szczególnie zimą, kiedy na oblodzonych drogach łatwo było się pośliznąć, doznając przy tym wszelkiego rodzaju urazów. Ilustruje to przypadek pewnego kupca, który przechadzając się 18 stycznia 1785 r. z chirurgiem Nicksiusem Długim Pobrzeżem, upadł niedaleko Bramy Żuraw i złamał nogę⁹⁸. Bardziej tragiczny był wypadek pewnej kobiety z Elbląga, która wieczorem 16 lutego 1774 r. spadła z Mostu Stągiewnego na lód i w wyniku odniesionych obrażeń zmarła następnego dnia⁹⁹. Silne wiatry także mogły prowadzić do niebezpiecznych zdarzeń. 26 września 1785 r. porywisty podmuch zrzucił z mostu przy Bramie Wyżynnej do fosy miejskiej tkacza z Siedlec o nazwisku Schwenke, przez co mężczyzna doznał urazów ręki i nogi¹⁰⁰.

Znaczna liczba nieszczęśliwych zdarzeń miała miejsce w prywatnych domach. Do upadków dochodziło przede wszystkim na klatkach schodowych, które zazwyczaj należały do najgorzej oświetlonych pomieszczeń w kamienicach¹⁰¹. Dlatego też tego typu wypadki zdarzały się zwykle wieczorem lub wczesnym rankiem. Na przykład 7 stycznia 1782 r. o godz. 6 wieczorem w wyniku upadku ze schodów zginął sześćdziesięcioletni Daniel Heinrich Ehlert. Do zdarzenia doszło w kamienicy znanego gdańskiego kupca Archibalda Gibsone przy ul. Chlebnickiej¹⁰². Z tego samego powodu zmarł także nieznanego mężczyzna, który mieszkał w domu piekarza o nazwisku Basener. Feralne wydarzenie miało miejsce 30 maja

⁹⁷ DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (31 V 1775). Egzemplarz z APG podaje, że rzeczona sytuacja miała miejsce 30 maja 1775 r., DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 101v–102.

⁹⁸ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11e, k. 1; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (18 I 1785).

⁹⁹ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 35v; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 935, t. 1, s. 36. W jednym z egzemplarzy gazety z PAN BG wskazuje się, że upadek nastąpił na skutek zerwania się jednego z łańcuchów podtrzymujących przęsło mostu, DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (16 II 1774). 26 listopada 1786 r. podczas podnoszenia przez żołnierzy mostu przed Bramą Niziną także doszło do zerwania żelaznego łańcucha, przez co jeden z wojskowych zginął na miejscu, a dwóch pozostałych (w tym podoficer) odniosło poważne obrażenia, ibidem, sygn. Ms. 149 (26 XI 1786).

¹⁰⁰ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11e, k. 16.

¹⁰¹ Ibidem, R/Ll, 96, s. 118; E. Barylewska-Szymańska, op. cit., s. 90.

¹⁰² DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Ll, q. 145, k. 148; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (7 I 1782). Podobny przypadek dotyczy doktora medycyny Franciscusa Grützmachera. 28 czerwca 1785 r. w wieku 66 lat zmarł on na skutek upadku ze schodów, który wydarzył się dzień wcześniej, DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11e, k. 10v; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (28 VI 1785).

1777 r. w godzinach przedpołudniowych¹⁰³. Warto nadmienić, że upadki ze schodów zdarzały się również w miejscach publicznych. Przykładowo 28 listopada 1782 r. pewien chłopiec spadł ze schodów podczas wychodzenia ze spektaklu komediowego wystawianego przy ul. Rzeźnickiej¹⁰⁴.

Gdańska gazeta sporadycznie odnotowywała także przypadki wypadnięcia z okna. Taka sytuacja miała miejsce 10 września 1783 r., kiedy na Targu Rybnym zginęła pewna służąca, wypadłszy z okna na trzecim piętrze¹⁰⁵. Z kolei 8 marca 1790 r. z okna na drugim piętrze wpadło do fosy przedmiejskiej niedopilnowane czteroletnie dziecko, które szczęśliwie nie doznało poważniejszych obrażeń ciała¹⁰⁶. Znacznie mniej szczęścia miał czteroletni syn piekarza Petera Christana, mieszkającego przy ul. Tobiasza, który spadł przez otwarty szyb na piętrze domu i zginął na miejscu¹⁰⁷.

Urazy zmiążdżeniowe i przygniecenia

Zdecydowana większość urazów zmiążdżeniowych i przygnieceń zdarzała się podczas prac w rzemiośle. Do wypadków dochodziło m.in. na składach drewna. 17 maja 1776 r., pracując na jednym z takich składowisk na Dolnym Mieście, stracił życie pewien robotnik. Mężczyzna zginął na skutek obrażeń powstałych po przygnieceniu przez drewnianą belkę¹⁰⁸. Prawdopodobnie na tym samym składowisku 11 października 1778 r. życie stracił osiemnastoletni chłopak, który pod okiem mistrza Reichenberga przyuczał się do zawodu stolarza. Młodzieniec poniósł śmierć, ponieważ chciał pohuścić się na linie przytwierdzonej do słupa, który pod ciężarem przewrócił się i przygniół nieszczęśnika¹⁰⁹. Również podczas prac budowlanych dochodziło do urazów spowodowanych przez

¹⁰³ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11b, k. 89; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 146 (30 V 1777); ibidem, sygn. Ms. 935, t. 2, s. 267.

¹⁰⁴ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Ll, q. 145, k. 275; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 147 (28 XI 1782).

¹⁰⁵ DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (10 IX 1783). Tego rodzaju wypadki wśród służących, do których obowiązków należało mycie okien, były częste jeszcze w XIX i na początku XX w., Sz. Grygiel, *W obowiązku. Historia codzienności polskich służących domowych od końca XIX wieku do 1939 roku. Rekonesans badawczy*, Toruń 2023, s. 175–176 (Pas de Deux. Studia z antropologii historii, t. 2).

¹⁰⁶ DMS, PAN BG, sygn. Ms. 150 (8 III 1790).

¹⁰⁷ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 104v; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (8 VI 1775).

¹⁰⁸ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11b, k. 26; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (17 V 1776); ibidem, sygn. Ms. 935, t. 1, s. 182.

¹⁰⁹ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 49; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 146 (11 X 1778).

spadające lub osuwające się drewniane elementy konstrukcyjne. 30 lipca 1784 r. w czasie budowy mydlarni na Grobli spadająca belka zmiażdżyła pewnemu cieśli twarz i klatkę piersiową¹¹⁰. Z kolei 18 października 1786 r. podczas prac budowlanych prowadzonych przy ul. Piwnej zginął pomocnik budowlany. Mężczyzna stał pod wciągana na górę drewnianą belką, która zerwała się i roztrzaskała jego głowę¹¹¹.

W czasie prac budowlanych dochodziło również do sytuacji, w których zawałał się mur czy fragment ściany, co prowadziło do urazów, a nawet śmierci robotników. W gdańskiej gazecie odnotowano jeden tego typu przypadek. 19 października 1774 r. czeladnik murarski został przygnieciony fragmentem muru w trakcie robót prowadzonych na terenie przycmentarnym należącym do kościoła św. Jana. W wyniku obrażeń głowy i lewej nogi mężczyzna zmarł dwa dni później¹¹².

Urazów spowodowanych zmiażdżeniem bądź przygnieceniem doznawano również na jednostkach pływających. 29 lipca 1780 r. do portu gdańskiego zawinął statek z beczkami ze starym żelazem. Kapitan statku musiał przy wpłynięciu do portu zważyć ładunek na specjalnej wadze. Chcąc zaoszczędzić, zrezygnował z usług zajmującego się tym zwyczajowo specjalnego urzędnika (*Eisen Capitain*) i jego ludzi, a do przenoszenia beczek zaangażował własną załogę. W czasie wyciągania beczek statek przechylił się na bok z powodu nierównomiernie rozłożonego ciężaru. Ładunek zmiażdżył obie nogi jednego z członków załogi¹¹³.

Szczególnie niebezpieczne warunki pracy panowały w młynach. Jerzy Trzoska, badający dzieje gdańskiego młynarstwa w okresie wczesnonowożytnym, wskazywał, że do wypadków dochodziło regularnie¹¹⁴. Na łamach „*Danziger Monathliche Sammlung*” odnotowano jedno tego rodzaju zdarzenie. 3 listopada 1782 r. młynarczyk pomagający w juskowskim młynie przez przypadek podszedł zbyt blisko koła młyńskiego, które „chwyciło jego kabat i wkręciło go”¹¹⁵.

¹¹⁰ DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (30 VII 1784).

¹¹¹ Ibidem, sygn. Ms. 149 (18 X 1786).

¹¹² DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 69v–70; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (19 X 1774); ibidem, sygn. Ms. 935, t. 1, s. 79. Do podobnego wypadku doszło 2 stycznia 1779. Jego ofiarą był pięćdziesięcioletni murarz Michael Rubbe, DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 60; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 146 (2 I 1779).

¹¹³ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 152v; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 147 (29 VII 1780); ibidem, sygn. Ms. 935, t. 2, s. 445–446.

¹¹⁴ J. Trzoska, *Gdańskie młynarstwo i piekarnictwo w II połowie XVII i w XVIII wieku*, Gdańsk 1973, s. 296.

¹¹⁵ „[E]rgrief sein Futterhemde und drehte ihm um”, DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Ll, q. 145, k. 271; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 147 (3 XI 1782).

Katastrofy budowlane i wypadki zbiorowe

Jednym z najbardziej znanych opisów katastrofy budowlanej w Gdańsku jest relacja Joanny Schopenhauer, zawarta w spisanych przez nią pod koniec życia *Gdańskich wspomnieniach młodości* (*Jugendleben und Wanderbilder*)¹¹⁶. Informację o tej katastrofie można również odnaleźć na łamach „Danziger Monathliche Sammlung”. Obie relacje różnią się w szczegółach, przy czym za bardziej wiarygodne należy uznać doniesienia gdańskiego periodyku aniżeli wspomnienia spisywane po kilkudziesięciu latach. Pod datą 18 maja 1782 r. zamieszczono notatkę prasową o zawaleniu się dwóch kamienic znajdujących się na rogu ulic Świętego Ducha i Przędzalniczej. W wyniku katastrofy budowlanej życie stracił Jacob Diedrich Remsen, a kilka innych osób zostało poważnie rannych¹¹⁷. Nie był to jednak jedyny tego rodzaju wypadek. Rękopiśmienna gazeta odnotowuje bowiem również kilka innych katastrof budowlanych. 17 kwietnia 1782 r., z powodu nieustających i intensywnych opadów deszczu, doszło do oberwania się ziemi na Biskupiej Górze. Osuwisko uderzyło w tylną ścianę starej chałupy położonej niedaleko kościoła Zbawiciela. Przy ścianie spało troje dzieci w wieku od 4 do 12 lat. Następnego dnia wydobyto ich ciała spod gruzów. Rodzice, którzy w tym czasie spali po przeciwnej stronie izby, zdołali się uratować¹¹⁸.

Dochodziło także do sytuacji, w których z powodu błędów konstrukcyjnych lub zbyt dużego nacisku waliły się kondygnacje budynku. 11 listopada 1773 r. w domu kapelusznika Möllera na Nowych Ogrodach około 10 rano zapadła się podłoga, a wszyscy znajdujący się w mieszkaniu wpadli do piwnicy. W wypadku ucierpiały cztery osoby (dwóch mężczyzn i dwie kobiety)¹¹⁹. Podobna sytuacja miała miejsce 16 sierpnia 1784 r. w domu maklera Braunschweiga przy ul. Chlebnickiej. Tutaj nie było jednak poszkodowanych¹²⁰.

Zawaleniu ulegały także budynki gospodarcze. 28 stycznia 1786 r. zginęło dwoje ludzi, a pięcioro innych zostało ciężko rannych na skutek zapadnięcia się drewnutni należącej do gorzelnika Krügera¹²¹. Z kolei 29 czerwca

¹¹⁶ J. Schopenhauer, *Gdańskie wspomnienia młodości*, Gdańsk 2019 (oryg. niem. 1884), s. 166–168.

¹¹⁷ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/LL, q. 145, k. 203–204; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 147 (18 V 1782).

¹¹⁸ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/LL, q. 145, k. 190; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 147 (17 IV 1782).

¹¹⁹ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 20v; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (11 XI 1773); ibidem, sygn. Ms. 935, t. 1, s. 16.

¹²⁰ DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (16 VIII 1784).

¹²¹ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11e, k. 24v; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (28 I 1786).

1784 r. około północy runęły dwa spichlerze przy ul. Kowalskiej, uszkadzając przy tym przedproża i okna stojących naprzeciwko kamienic¹²².

Wypadki zbiorowe szczególnie często zdarzały się podczas różnego rodzaju uroczystości. Kiedy w jednym miejscu zgromadziło się wielu ludzi, wypadki stawały się szczególnie niebezpieczne. Takie też zdarzenie zostało odnotowane na łamach gdańskiego periodyku pod datą 20 listopada 1784 r. Tego dnia odbywały się zaślubiny burgrabiego królewskiego i jednocześnie prezesa Gdańskiego Towarzystwa Przyrodniczego Joachima Gabriela Weickhmanna z Caroliną Renatą, córką Sigismunda Friedricha Rauffseysena. Uroczystość przygotowano w domu pana młodego na Targu Wąchanym (*Schnüffelmart*). Kiedy państwo młodzi zamierzali wysiąść z powozu przed Dworem Artusa, doszło do zawalenia się tam dwóch bud, na które wdrapał się tłum chcący na własne oczy zobaczyć dostojnych nupturientów. Poszkodowane zostały trzy osoby, z których jedna — nieznaną bliżej kobieta — zmarła w wyniku odniesionych obrażeń¹²³.

Inne

Na łamach gdańskiej gazety odnotowywano również inne nieszczęśliwe zdarzenia, w tym wypadki komunikacyjne. Liczba tego typu incydentów była jednak nieznaczna. Odnaleziono zaledwie dwa przypadki potrąceń. Otóż 27 grudnia 1780 r. pewien marynarz, idący po skutej lodem Wiśle, został przejechany przez sanie jednokonne¹²⁴. Z kolei 13 października 1784 r. z powodu pęknięcia elementu uprzęży końskiej pewien człowiek spadł z wozu drabiniastego, który następnie przejechał po jego nodze, w wyniku czego doszło do jej złamania¹²⁵.

Poza tym incydentalnie dochodziło do przypadkowych postrzałów lub zranień nożem. Za nieszczęśliwy wypadek można uznać sytuację, która wydarzyła się w jednej z suterren przy ul. Świętojańskiej 16 września 1777 r. Tego dnia przed południem ojciec dwójki dzieci, miejski żołnierz, zostawił swoją broń na stole i wyszedł z mieszkania. Podczas jego nieobecności jedno ze starszych dzieci wzięło broń i zapewne przez przypadek wypaliło z niej do trzyletniego brata, który w wyniku postrzału zmarł jeszcze tego samego dnia¹²⁶. Ponadto odnotowano zaledwie jeden przypadek zranienia nożem. 10 listopada 1785 r. pewna aktorka o nazwisku Litter raniła się, gdy sztylet sprężynowy, którym dźgnęła się w pierś

¹²² DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (29 VI 1784).

¹²³ Ibidem (20 XI 1784).

¹²⁴ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 177v–178; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 147 (27 XII 1780).

¹²⁵ DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (13 X 1784).

¹²⁶ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11b, k. 104v; DMS, PAN BG, Ms. 146 (16 IX 1777).

na scenie teatru miejskiego, zaciął się. Po opadnięciu kurtyny artystka została opatrzona przez chirurga Nicksiusa¹²⁷.

Warto także zwrócić uwagę, że w gdańskiej gazecie pojawia się pewna nieznacząca grupa wypadków, w odniesieniu do których nie podawano żadnych bliższych okoliczności zdarzenia. Na przykład dotyczy to zgonu Johanna Jacoba Gertza, który zmarł gwałtownie w wieku 47 lat z powodu bliżej nieokreślonego nieszczęśliwego wypadku¹²⁸. Taką samą przyczynę śmierci wskazano u obsługującego miejskie roгатki Dettlofa, który zmarł 12 lutego 1784 r., a także żony pochodzącego z Oliwy krawca, Elisabeth Steinke, która straciła życie 18 sierpnia 1789 r. w wieku 69 lat¹²⁹.

Leczenie osób poszkodowanych w nieszczęśliwych wypadkach

Na łamach „Danziger Monathliche Sammlung” odnajdujemy niewiele informacji dotyczących sposobów leczenia osób, które uległy wypadkowi. Jedynym zabiegiem, o którym wzmiankowano, było puszczenie krwi. W XVIII i na początku XIX w. flebotomia nadal stanowiła jedną z podstawowych metod leczenia w Gdańsku. Świadczy o tym choćby księga chorych (*Krancken-Buch*), prowadzona przez chirurga gdańskiego Matthiasa Heinricha Klinsmanna ze schyłku XVIII w., w której często pojawia się wpis „Venesection” w kuracjach stosowanych u poszczególnych pacjentów¹³⁰.

Leczenie zazwyczaj przeprowadzano w domu osoby poszkodowanej. Tak było w przypadku wspomnianego rzemieślnika ciesielskiego o nazwisku Steinmeyer, który po wyciągnięciu ze studni został zabrany do swojego domu, gdzie upuszczono mu krew¹³¹. Podobnie Daniel Heinrich Ehlert po upadku ze schodów w domu gdańskiego kupca Archibalda Gibsone’a został przetransportowany do swojej kwatery na Targu Maślanym.

¹²⁷ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11e, k. 19v; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (10 XI 1785).

¹²⁸ DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (12 I 1782).

¹²⁹ Ibidem (12 II 1784); DMS, PAN BG, sygn. Ms. 150 (18 VIII 1789).

¹³⁰ Księga gdańskiego chirurga Matthiasa Heinricha Klinsmanna, APG, RN, sygn. 300, R/J, 19, passim. Należy zwrócić uwagę, że na ziemiach polskich włączonych do państwa pruskiego w wyniku I rozbioru zabieg flebotomii stosowano znacznie rzadziej. *Ober-Collegium Medicum* przestrzegało przed niepożądanymi skutkami upustów krwi oraz ganiło balwierzy, którzy kierując się chęcią zysku, gotowi byli przeprowadzać zabieg nawet kosztem zdrowia pacjentów, R. Kubus, *Recommendations for the Use of Phlebotomy in the Light of Johann Christian Ackermann's Treatise Entitled „Abhandlung von den Krankheiten der Künstler und Handwerker” (1780–1783)*, „Almanach Historyczny” 26, 2024, s. 147.

¹³¹ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 56; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (1 VII 1774).

W celu utrzymania mężczyzny przy życiu zaordynowano mu upusty krwi oraz podano bliżej nieokreślone medykamenty¹³². W taki sam sposób postąpiono z Johannem Sigmundem Wentzlem, który w 1773 r. wpadł pod lód¹³³. Poza tym poszkodowanych leczono w lazarecie przy Bramie Oliwskiej, w okresie wczesnonowożytnym stanowiącym najważniejszy ośrodek opieki medycznej w Gdańsku. Trafił tam jeden ze złodziei, który w maju 1775 r. podczas schodzenia z dachu gdańskiej kamienicy spadł i doznał poważnych obrażeń ciała¹³⁴. Tamże zabrano również niedoszłego samobójcę, który 2 lipca 1784 r. próbował podciąć sobie gardło zbyt tępym nożem¹³⁵.

Sporadycznie pojawiają się też nazwiska chirurgów gdańskich, którzy udzielali pierwszej pomocy osobom poszkodowanym w wypadkach. Jednym z nich był dwukrotnie już wspomniany David Nicksius (Nixius, Nixsius), ten sam, który asystował Nathanaelowi Wolfowi w przeprowadzeniu pierwszego na terenie Gdańska zabiegu szczepienia przeciwko ospie¹³⁶. Z pewnością jego usługi były zarezerwowane dla osób wpływowych i zamożnych. Kiedy 18 sierpnia 1789 r. podczas wysiadania z powozu przed teatrem miejskim nogę złamała małżonka rosyjskiego chargé d'affaires w Gdańsku, chirurg Nicksius opatrzył ją w garderobie jednej z aktorek¹³⁷. Poza Nicksiusem pojawiają się także chirurdzy Schlander¹³⁸, Grisenbeck i Jäger¹³⁹.

Obdukcje zmarłych

Gdańsk był pierwszym miastem na ziemiach polskich, w którym powołano biegłych zajmujących się sądowo-lekarskimi oględzinami zwłok. Funkcję tę począwszy od XVI w. pełnili chirurdzy oraz cyrulicy, natomiast pod koniec XVIII w. stało się to prerogatywą lekarzy miejskich¹⁴⁰.

¹³² DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Ll, q. 145, k. 148; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (7 I 1782).

¹³³ DMS, PAN BG, sygn. Ms. 935, t. 1, s. 26.

¹³⁴ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 101v–102; DMS, PAN BG, sygn. Ms. 145 (31 V 1775).

¹³⁵ DMS, PAN BG, sygn. Ms. 148 (2 VII 1784).

¹³⁶ S. Sokół, *Historia gdańskiego cechu chirurgów 1454–1820*, Wrocław 1957, s. 119–120.

¹³⁷ DMS, PAN BG, Ms. 150 (18 VIII 1789).

¹³⁸ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11e, k. 8.

¹³⁹ Ibidem, R/Bb, 11a, k. 69v–70; DMS, PAN BG, Ms. 145 (19 X 1774). Chodzi o pochodzącego z Królewca Johanna Gottfrieda Grusenbecka, który 6 października 1762 r. uzyskał tytuł mistrza chirurgii w cechu gdańskim, a także o Jacoba Jägera ze Starogardu, który taki sam tytuł zdobył 9 sierpnia 1749 r., S. Sokół, op. cit., s. 225–226.

¹⁴⁰ S. Raszeja, *Medycyna sądowa lub prawna w Gdańsku na przestrzeni wieków*, w: *Jochim Oelhaf i jego następcy*, red. A. Szarszewski, B. Siek, Gdańsk 2013, s. 96–97; S. Raszeja,

Eksperci medyczno-sądowi byli odpowiedzialni m.in. za wydawanie orzeczeń o śmierci ludzi, którzy zginęli wskutek wypadku lub zabójstwa¹⁴¹. Na łamach gdańskiej gazety tylko kilkukrotnie wzmiankowano o dokonaniu obdukcji, przy czym przeważnie chodziło o sprawy dotyczące podejrzenia popełnienia dzieciobójstwa¹⁴². Noworodki niekiedy sekcjonowano w obecności matki¹⁴³. Na łamach periodyku tylko raz pojawia się informacja o przeprowadzonej sekcji zwłok dorosłej osoby. Wykazała ona, że przyczyną śmierci nie był udar, a nieszczęśliwy wypadek¹⁴⁴. Zwyczajowo obdukcji dokonywano w Dworze Artusa, gdzie siedzibę miał sąd ławniczy rozpatrujący sprawy o charakterze kryminalnym¹⁴⁵, a w przypadku, kiedy ciało denata znajdowano na terenie Starego Miasta, w Ratuszu Staromiejskim¹⁴⁶.

Pogrzeby

Kizik wskazał, że w XVII i XVIII w. w Gdańsku grzebaniem zwłok ludzi, którzy zginęli w niejasnych okolicznościach lub śmiercią samobójczą, zajmowali się kaci albo specjaliści grabarze — pachółkowie miejscy z katowni¹⁴⁷. W gdańskim periodyku można znaleźć informacje potwierdzające, że ci ostatni grzebali zwłoki samobójców oraz niezidentyfikowanych topielców¹⁴⁸. Ciała jednych oraz drugich chowano na Cmentarzu

Z dziejów medycyny sądowej w Gdańsku, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 47, 1997, s. 114–115; M.K. Dębicka, *Dzieje opiniowania sądowo-lekarskiego w Królestwie Prus w XVIII stuleciu*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 71, 2021, 1–2, s. 65.

¹⁴¹ S. Raszeja, *Medycyna sądowa lub prawna w Gdańsku*, s. 97.

¹⁴² DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 25; DMS, PAN BG, Ms. 146 (29 IV 1778).

¹⁴³ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 35; DMS, PAN BG, Ms. 146 (25 VI 1778); DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 40v; DMS, PAN BG, Ms. 146 (10 VIII 1778).

¹⁴⁴ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 26; DMS, PAN BG, Ms. 146 (4 V 1778); ibidem, Ms. 935, t. 2, s. 315.

¹⁴⁵ D. Kaczor, *Przedstawienia egzekucji i miejsc wymierzania sprawiedliwości w Gdańsku w XVII wieku. Przyczynek do ikonografii prawnej miasta wczesnej epoki nowożytnej*, w: *Studia z historii sztuki i kultury Gdańska i Europy Północnej. Prace poświęcone pamięci doktor Katarzyny Cieślak*, red. J. Friedrich, E. Kizik, Gdańsk 2003, s. 317; DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 26; DMS, PAN BG, Ms. 146 (4 V 1778); DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 35; DMS, PAN BG, Ms. 146 (25 VI 1778); DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 38; DMS, PAN BG, Ms. 146 (17 VII 1778); DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 40v; DMS, PAN BG, Ms. 146 (10 VIII 1778).

¹⁴⁶ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 165v; DMS, PAN BG, Ms. 147 (17 X 1780); DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Ll, q. 145, k. 8; DMS, PAN BG, Ms. 147 (18 I 1781); T. Maciejewski, *Prawo sądowe w ustawodawstwie miasta Gdańska w XVIII wieku*, Wrocław 1984, s. 63.

¹⁴⁷ E. Kizik, *Pogrzeby dzieci w Gdańsku w XVII–XVIII wieku*, w: *Joachim Oelhaf i jego następcy*, s. 66.

¹⁴⁸ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11b, k. 26v; DMS, PAN BG, Ms. 145 (20 V 1776); DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Ll, q. 145, k. 223; DMS, PAN BG, Ms. 147 (2 VII 1782).

Ubogich Grzeszników u podnóża Grodziska¹⁴⁹, będącym zwyczajowym miejscem spoczynku dla takich osób¹⁵⁰.

Natomiast gdy okoliczności zdarzenia były znane, a ciało zidentyfikowane, pochówek zależał od rejonu, w którym odkryto zwłoki lub gdzie doszło do tragedii, przynależności osoby zmarłej do określonego wyznania religijnego oraz jej pozycji społecznej. W sumie na łamach gazety znalazło się zaledwie kilka wzmianek, w których podano miejsce pochówku – wszystkie dotyczyły ciał topielców. Przeważnie byli to katolicy, o czym może świadczyć fakt, że ich pogrzeby odbywały się w kościołach św. Mikołaja¹⁵¹ i św. Józefa¹⁵² oraz na cmentarzach w Starych Szkotach¹⁵³ i Chełmie¹⁵⁴. Warto choćby wspomnieć o przywołanym już Leopoldzie Matthym (Mathym), który był gdańskim dominikaninem, a zarazem członkiem jednej z najznamienitszych miejscowych rodzin patrycjuszowskich, silnie przywiązanej do katolicyzmu¹⁵⁵. Jego ciało po wydobyciu z Bałtyku zostało przetransportowane z Wisłoujścia do miasta, a następnie uroczyście pochowane w kościele św. Mikołaja¹⁵⁶. Wydaje się, że nie potępiano osób zmarłych w wyniku nieszczęśliwego wypadku, o ile cieszyły się one za życia powszechnym poważaniem. Przykładowo gdy w drodze do Stegny utopili się dwaj kupcy: Johann Arendt i niejaki Stoboy, ten pierwszy został pochowany w bazylice Mariackiej, drugi zaś w kościele w Sobieszewie. Ciała obu mężczyzn nieśli w kondukcje pogrzebowym inni kupcy, przy czym Arendt doczekał się nawet epitafium nagrobnego¹⁵⁷.

Podsumowanie

Mnogość wzmianek dotyczących nieszczęśliwych wypadków na łamach gdańskiej gazety rękopiśmiennej „Danziger Monathliche Sammlung”, ukazującej się w latach 1773–1792, skłania do postawienia pytania

¹⁴⁹ J. Baszanowski, *Przemiany demograficzne w Gdańsku w latach 1601–1846 w świetle tabel ruchu naturalnego*, Gdańsk 1995, s. 96; DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 20; DMS, PAN BG, Ms. 145 (11 XI 1773); DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11b, k. 60v; DMS, PAN BG, Ms. 145 (28 XII 1776).

¹⁵⁰ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11c, k. 132v–133; DMS, PAN BG, Ms. 146 (18 III 1780).

¹⁵¹ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 61; DMS, PAN BG, Ms. 145 (20 VIII 1774).

¹⁵² DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 58v; DMS, PAN BG, Ms. 145 (30 VII 1774).

¹⁵³ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Ll, q. 145, k. 81; DMS, PAN BG, Ms. 147 (22 VII 1781).

¹⁵⁴ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11a, k. 16; DMS, PAN BG, Ms. 145 (1 X 1773).

¹⁵⁵ S. Kościelak, *Katolicy w protestanckim Gdańsku od drugiej połowy XVI do końca XVIII wieku*, Gdańsk 2012, s. 355.

¹⁵⁶ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11b, k. 37v; DMS, PAN BG, Ms. 145 (6 VIII 1776).

¹⁵⁷ DMS, APG, RN, sygn. 300, R/Bb, 11e, k. 8–8v; DMS, PAN BG, Ms. 148 (19 V 1785).

o przyczynę ich zamieszczania. Można przypuszczać, że niebagatelną rolę odgrywały w tym względzie docierające do Gdańska prądy oświeceniowe, zgodnie z którymi życie każdej jednostki stanowiło istotną wartość. Nowe zdobycze naukowe miały natomiast sprzyjać jego zachowaniu i przedłużeniu. Sprawa pozornej śmierci budziła zainteresowanie nie tylko w kręgu ludzi nauki, lecz także szerokiej opinii publicznej. Rodząca się policystyka sprzyjała poszukiwaniom związków pomiędzy częstotliwością występowania nieszczęśliwych wypadków a wykonywanym zawodem, wiekiem czy miejscem zamieszkania. W XVIII w. magistraty poszczególnych miast wprowadzały specjalne instrukcje wskazujące, w jaki sposób udzielić osobie będącej w potrzebie pierwszej pomocy. Zaczęto również tworzyć specjalne punkty ratunkowe w poszczególnych częściach miast, wyposażone w specjalistyczny sprzęt¹⁵⁸.

Wprowadzono ponadto szereg przepisów prawnych, których celem było ograniczenie ryzyka związanego z występowaniem nieszczęśliwych wypadków. W zasadzie objęły one wszystkie dziedziny życia, poczynwszy od regulacji ruchu drogowego, a skończywszy na zmianach w zakresie prawa budowlanego. Warto, tytułem przykładu, wskazać, że w pierwszej połowie XIX w. w państwie pruskim nakazano prawnie wiele rozwiązań technicznych w zakresie konstrukcji i regulacji pracy młynów, co miało poprawić bezpieczeństwo tego typu obiektów. Zgłoszono zatem konieczność zakładania żelaznych obejm na górne kamienie — bieguny, aby nie dochodziło do wypadków podczas ich pękania, nakazano ogradzanie wiatraków, tak aby ich śmigła nie mogły doprowadzić do tragedii z udziałem dzieci, jak również zaczęto zaopatrywać tego typu obiekty w schody z poręczami¹⁵⁹.

Na podstawie analizy nieszczęśliwych wypadków opisywanych na łamach gdańskiego periodyku można stwierdzić, że zarówno wiek, jak i wykonywany zawód miały niebagatelny wpływ na ryzyko ich wystąpienia. Szczególnie narażeni na wypadek byli ludzie młodzi i niedoświadczeni, pracownicy przemysłu drzewnego, budowlanego i przetwórczego, a przede wszystkim ludzie morza¹⁶⁰. Tym ostatnim grodziły zarówno utonięcia, jak i upadki z wysokości czy zmiżdżenia. Wiele wypadków przytrafiało się kilkuletnim dzieciom, co należy wiązać z brakiem należytej opieki ze strony dorosłych. Ryzyko tragedii wzrastało w czasie wydarzeń o charakterze publicznym.

¹⁵⁸ Temu zagadnieniu w odniesieniu do Gdańska autor ma zamiar poświęcić osobny tekst.

¹⁵⁹ M. Prarat, *Młyny wodne, wiatraki i kieraty w XIX i I. połowie XX w. na terenie Pomorza (w granicach Prus Zachodnich)*. Technika i architektura, Toruń 2023, s. 63–64.

¹⁶⁰ A. Pastorek, *Chirurgia okrętowa we flocie wojennej Republiki Zjednoczonych Prowincji w XVII wieku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 16 (67), 2015, 3 (253), s. 107–120.

Osobom poszkodowanym starano się udzielić odpowiedniej i co ważne, profesjonalnej pomocy. Dlatego też wzywano gdańskich mistrzów chirurgii, którzy opatrywali złamania, stłuczenia oraz wszelkiego rodzaju rany, jak również puszczali krew. Jeśli występowały uzasadnione przesłanki, ciała osób zmarłych w wyniku nieszczęśliwego zdarzenia poddawano ekspertyzie biegłego, którego zadaniem było wykluczenie udziału w wypadku osób trzecich. Na formę i miejsce pochówku wpływały nie tyle okoliczności zdarzenia, ile status osoby zmarłej lub ewentualnie podejrzenie popełnienia przez nią samobójstwa¹⁶¹. Z kolei ciała anonimowych zmarłych, wyciągane z cieków wodnych na terenie miasta, przekazywano pachołkom miejskim z katowni, którzy grzebali je na Cmentarzu Ubogich Grzeszników — zwyczajowym miejscu pochówku samobójców i skazańców.

Accidents in Gdańsk as Described in the Newspaper *Danziger Monatliche Sammlung* (1773–1792)

During the Enlightenment, local authorities began to focus more on the issue of accidents. This shift was influenced both by advancements in medicine and by a change in how people thought about humanity in that period. Statistics, which developed in the eighteenth century, and the popularisation of knowledge through newspapers fostered research into the causes of accidents. In Gdańsk, the periodical in which such information appeared was the manuscript newspaper *Danziger Monatliche Sammlung*, issued between 1773 and 1792. Pieces about tragic accidents were regularly published in this journal. The most common were drownings, but accidents caused by falls from heights and crushing injuries were also described in large numbers. Virtually no deaths from burns were reported, which was due to the city's well-organised firefighting system. A contributing factor to mishaps was public celebrations, which usually attracted large crowds. Those injured in these incidents were typically treated with bloodletting. Obductions were carried out only as a last resort when there was a risk that third-party activity had contributed to the accident. The bodies of accident victims, provided they were well-known and respected persons, were buried with due ceremony. Anonymous bodies found in the watercourses flowing through Gdańsk, on the other hand, were handed over to the executioner's servants, who buried them in the Poor Sinners' Cemetery — the usual burial place for suicides and convicts.

¹⁶¹ E. Kizik, *Melancholia. Samobójstwa osób chorych psychicznie w Gdańsku w XVII–XVIII w. Skala zjawiska i praktyka postępowania*, w: *Chorzy i cierpiący w Prusach Królewskich*, s. 159–176.

Bibliografia

- Ariès Philippe, *Człowiek i śmierć*, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2011 (oryg. franc. 1977).
- Babnis Maria, Penkalla Ewa, *Katalog norm prawnych władz miasta Gdańska (XV–XVIII wiek)*, Biblioteka Gdańska PAN, Gdańsk 2005.
- Bakun Maciej, *Policja w dziewiętnastowiecznym Gdańsku i wędrowne formy społecznej samoorganizacji mieszkańców na rzecz dyscypliny w mieście*, w: *Miasto jak wspólny pokój. Gdańskie modi co-vivendi*, red. Maria Mendel, Gdańskie Wydawnictwo Naukowe, Instytut Kultury Miejskiej, Gdańsk 2015, s. 191–210.
- Bakun Maciej, *Zarys dziejów organizacji strażackich w XIX-wiecznym Gdańsku*, „Rocznik Gdański” 71–72, 2011–2012, s. 59–69.
- Barnji Alex, *Blowing Smoke Up your Arse. Drowning, Resuscitation and Public Health in Eighteenth-Century Venice*, „Bulletin of the History of Medicine” 94, 2020, 1, s. 29–63.
- Barylewska-Szymańska Ewa, *Od piwnic po strych. Wnętrza domów gdańskich drugiej połowy XVIII wieku*, Instytut Historii PAN, Muzeum Historyczne Miasta Gdańska, Warszawa–Gdańsk 2015.
- Baszanowski Jan, *Przemiany demograficzne w Gdańsku w latach 1601–1846 w świetle tabel ruchu naturalnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1995.
- Bogucka Maria, *Gdańscy ludzie morza w XVI–XVIII w.*, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1984.
- Dębicka Malwina Katarzyna, *Dzieje opiniowania sądowo-lekarskiego w Królestwie Prus w XVIII stuleciu*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 71, 2021, 1–2, s. 59–68.
- Dülmen Richard van, *Kultur und Alltag in der Frühen Neuzeit*, t. 1: *Das Haus und seine Menschen 16.–18. Jahrhundert*, C.H. Beck, München 1990.
- Dobrowolski Paweł T., *Miasto w ogniu: ludzkie tragedie i zachowania rynkowe w Londynie XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 65, 2017, 2, s. 221–237.
- Dobrowolski Paweł T., *Świat ze słów: Angielskie miesięczniki XVIII wieku. Media, informacja i opinia publiczna*, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, Warszawa 2018.
- Fyfe Paul, *By Accident or Design. Writing the Victorian Metropolis*, Oxford University Press, Oxford 2020.
- Gałąj-Dempniak Renata, *Choroba i śmierć szlachty w świetle pamiętników i utworów literackich okresu XVI–XVII wieku*, w: *Choroba i śmierć w perspektywie społecznej w XIII–XXI wieku*, red. Dariusz Kazimierz Chojecki, Edward Włodarczyk, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2010, s. 69–93.
- Górska Liliana, *Abseits der Aufklärungszentren. Die Volksbildungssituation in der gemischtsprachigen Provinz Westpreußen um 1800*, w: *Volksbildung durch Lesestoffe im 18. und 19. Jahrhundert. Voraussetzungen — Medien — Topographie*, red. Reinhart Siegert, Peter Hoare, Peter Vodosek, edition lumière, Bremen 2012, s. 301–322.
- Górska Liliana, *Naturforschende Gesellschaft in Danzig und die gemeinnützige Aufklärung*, w: *Die Entdeckung von Volk, Erziehung und Ökonomie im europäischen Netzwerk der Aufklärung*, red. Hanno Schmitt, Holger Böning, Werner Greiling, Reinhart Siegert, edition lumière, Bremen 2011, s. 97–114.

- Groth Andrzej, *Małe miasta pomorskie w latach 1772–1806*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej, Słupsk 2009.
- Grygiel Szymon, *W obowiązku. Historia codzienności polskich służących domowych od końca XIX wieku do 1939 roku. Rekonesans badawczy*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2023 (Pas de Deux. Studia z antropologii historii, t. 2).
- Haller Ansgar, *Die Ausformung von Öffentlichkeit in Danzig im 18. Jahrhundert bis zur zweiten Teilung Polens im Jahre 1793*, Verlag Dr. Kovač, Hamburg 2005.
- Jütte Daniel, *The Strait Gate. Thresholds and Power in Western History*, Yale University Press, New Haven 2015.
- Kaczor Dariusz, *Obrażenia ciała ofiar przemocy fizycznej i nieszczęśliwych wypadków w protokołach obdukcji gdańskich balwierzy-chirurgów z XVI–XVII w.*, w: *Chorzy i cierpiący w Prusach Królewskich*, red. Wojciech Zawadzki, Wydawnictwo Bernardinum, Pelplin 2024, s. 177–206.
- Kaczor Dariusz, *Przedstawienia egzekucji i miejsc wymierzania sprawiedliwości w Gdańsku w XVII wieku. Przyczynek do ikonografii prawnej miasta wczesnej epoki nowożytnej*, w: *Studia z historii sztuki i kultury Gdańska i Europy Północnej. Prace poświęcone pamięci doktor Katarzyny Cieślak*, red. Jacek Friedrich, Edmund Kizik, Stowarzyszenie Historyków Sztuki, Gdańsk 2003, s. 315–340.
- Kaczor Dariusz, *Przestępczość kryminalna i wymiar sprawiedliwości w Gdańsku w XVI–XVIII wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2005.
- Kamecka Małgorzata, *Doświadczenie choroby i śmierci na podstawie osiemnastowiecznych relacji polskich podróżników udających się do Francji*, w: *Choroba i śmierć w perspektywie społecznej w XIII–XXI wieku*, red. Dariusz Kazimierz Chojecki, Edward Włodarczyk, Wydawnictwo DiG, Warszawa, s. 113–120.
- Kämpfert Hans-Jürgen, *Naturwissenschaft am Unterlauf der Weichsel*, Nicolaus-Copernicus-Verlag, Münster 2020 (Quellen und Darstellungen zur Geschichte Westpreußens, t. 42).
- Karpiński Andrzej, Nowosielska Elżbieta, *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2021.
- Kizik Edmund, *Ceny domów na gdańskim rynku nieruchomości w latach 1774–1792 w świetle rękopiśmiennej gazety „Danziger Monathliche Sammlung”*, w: *Studia i materiały do dziejów domu gdańskiego*, cz. 3, red. Edmund Kizik, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa–Gdańsk 2015, s. 82–140.
- Kizik Edmund, *Goldwasser i jopenbier. Produkcja wódki i piwa w Gdańsku w długim XIX wieku (do 1914 roku)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 69, 2021, 4, s. 541–553.
- Kizik Edmund, *Melancholia. Samobójstwa osób chorych psychicznie w Gdańsku w XVII–XVIII w. Skala zjawiska i praktyka postępowania*, w: *Chorzy i cierpiący w Prusach Królewskich*, red. Wojciech Zawadzki, Wydawnictwo Bernardinum, Pelplin 2024, s. 159–176.
- Kizik Edmund, *Paszkwile, polemiki i cenzura. Kontrola nad obiegiem informacji w nowożytnym Gdańsku (od drugiej połowy XVI do XVIII wieku)*, w: *Książka w Prusach Królewskich*, red. Wojciech Zawadzki, Wydawnictwo Bernardinum, Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Paderewskiego, Pelplin–Warszawa 2023, s. 31–62.

- Kizik Edmund, *Pogrzeby dzieci w Gdańsku w XVII-XVIII wieku*, w: Joachim Oelhaf i jego następcy, red. Adam Szarszewski, Bartłomiej Siek, Gdański Uniwersytet Medyczny, Gdańsk 2013, s. 59–82.
- Kizik Edmund, *Rękopiśmienna gazeta „Danziger Monathliche Sammlung” (1773–1792) — źródło do badań nad kulturą życia codziennego w Gdańsku u schyłku XVIII wieku*, „Czaszy Nowożytny” 28, 2015, s. 129–144.
- Kizik Edmund, *Śmierć w mieście hanzeatyckim w XVI-XVIII wieku. Studium z nowożytnej kultury funeralnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1998.
- Kizik Edmund, *Uroczystości przy remontach szubienicy i przegierzy w Gdańsku od drugiej połowy XVI do początku XIX wieku. Przyczynek do dziejów ceremonii publicznych w okresie nowożytnym*, „Czaszy Nowożytny” 24, 2011, s. 77–89.
- Koper Karolina, *Sposoby niesienia pomocy w chorobach „prędkiego ratunku potrzebujących” w świetle XVIII i XIX-wiecznych poradników medycznych*, w: *Wśród córek Eskulapa. Szkice z dziejów medycyny i higieny w Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku*, cz. 2, red. Andrzej Karpiński, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2015, s. 259–314.
- Kościelak Sławomir, *Katolicy w protestanckim Gdańsku od drugiej połowy XVI do końca XVIII wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2012.
- Kotarski Edmund, *Gdańska poezja okolicznościowa XVIII wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1997.
- Kubus Radosław, *Człowiek ubogi, chory i cierpiący w Elblągu na przełomie XVIII i XIX wieku*, w: *Chorzy i cierpiący w Prusach Królewskich*, red. Wojciech Zawadzki, Wydawnictwo Bernardinum, Pelplin 2024, s. 239–260.
- Kubus Radosław, *Ofiary pożarów i zabójstw, topielcy oraz samobójcy, czyli nietypowe przypadki zgonów na Żuławach w świetle ksiąg metrykalnych z parafii ewangelickiej w Żuławkach (XVIII-XX wiek)*, „Rocznik Elbląski” 30, 2020, s. 47–62.
- Kubus Radosław, *Recommendations for the Use of Phlebotomy in the Light of Johann Christian Ackermann’s Treatise Entitled „Abhandlung von den Krankheiten der Künstler und Handwerker” (1780–1783)*, „Almanach Historyczny” 26, 2024, s. 135–150.
- Löschin Gotthilf, *Geschichte Danzigs von der ältesten bis zur neuesten Zeit*, t. 2, F. W. Ewert, Danzig 1823.
- Łączyńska Ewa, *Gdańska flota handlowa w 1793 roku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 57, 2009, 2, s. 215–228.
- Maciejewski Tadeusz, *Prawo sądowe w ustawodawstwie miasta Gdańska w XVIII wieku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1984.
- Mulryan Michael, *Chaos and Corruption in the City in L-S Mercier’s „Tableau de Paris”*, „Dalhousie French Studies” 102, 2014, s. 25–31.
- Pastorek Anna, *Chirurgia okrętowa we flocie wojennej Republiki Zjednoczonych Prowincji w XVII wieku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 16 (67), 2015, 3 (253), s. 107–120.
- Prarat Maciej, *Młyny wodne, wiatraki i kieraty w XIX i I. połowie XX w. na terenie Pomorza (w granicach Prus Zachodnich). Technika i architektura*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2023.
- Raszeja Stefan, *Medycyna sądowa lub prawna w Gdańsku na przestrzeni wieków*, w: Joachim Oelhaf i jego następcy, red. Adam Szarszewski, Bartłomiej Siek, Gdański Uniwersytet Medyczny, Gdańsk 2013, s. 93–99.

- Raszeja Stefan, *Z dziejów medycyny sądowej w Gdańsku*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 47, 1997, s. 111–119.
- Rzońca Patryk, Chrzanowska-Wąsik Maja, Goniewicz Mariusz, Bednarz Kamil, Nowicki Grzegorz, *Historia zabiegów resuscytacyjnych*, „Journal of Education, Health and Sport” 7, 2017, 3, s. 300–308.
- Scarborough King Rachael, *All the News that's Fit to Write: The Eighteenth-Century Manuscript Newsletter*, w: *Travelling Chronicles. News and Newspapers from the Early Modern Period to the Eighteenth Century*, red. Siv Gøril Brandtzæg, Paul Goring, Christine Watson, Brill, Leiden–Boston 2018, s. 95–118.
- Schmitt Claudia, *Rettung und Wiederbelebung Verunglückter 1740–1840. Mit besonderer Berücksichtigung der Atmungs- und Beatmungsgeräte sowie anderer Hilfsmittel*, Peter Lang, Berlin 2012.
- Schopenhauer Johanna, *Gdańskie wspomnienia młodości*, Fundacja Terytoria Książki, Gdańsk 2019 (oryg. niem. 1884).
- Sokół Stanisław, *Historia gdańskiego cechu chirurgów 1454–1820*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1957.
- Sonne Ole, *Tidligere tiders metoder til genoplivning af drukende*, „Dansk Medicinhistorisk Årbog” 45, 2017, s. 58–99.
- Spence Craig, *Accidents and Violent Death in Early Modern London (1650–1750)*, The Boydell Press, Woodbridge 2016.
- Trzoska Jerzy, *Gdańskie młynarstwo i piekarnictwo w II połowie XVII i w XVIII wieku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Gdańsk 1973.
- Wittmann Reinhard, *Buchmarkt und Lektüre im 18. und 19. Jahrhundert. Beiträge zur literarischen Leben 1750–1850*, De Gruyter, Tübingen 1982 (Studien und Texte zur Sozialgeschichte der Literatur, t. 6).
- Włodarczyk Edward, *Kultura materialna i warunki życia ludności*, w: *Historia Gdańska*, t. 4, cz. 1: 1815–1920, red. Edmund Cieślak, Lex, Sopot 1998, s. 170–184.
- Wojtucki Daniel, *Magia posthuma. Procesy i egzekucje zmarłych na Śląsku i Morawach w XVI–XVIII wieku*, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław 2022.
- Zielińska Agnieszka, *Przemiany struktur demograficznych w Toruniu w XIX i na początku XX wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012.

Biogram: Radosław Kubus, dr nauk humanistycznych, adiunkt w Zakładzie Historii Gdańska, Pomorza i Regionu Nadbałtyckiego na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Gdańskiego. Obszary zainteresowań: historia społeczna Pomorza ze szczególnym uwzględnieniem Gdańska i regionu Żuław w okresie wczesnonowożytnym i pierwszej połowie XIX w.; kontakt: radoslaw.kubus@ug.edu.pl.

Author: Radosław Kubus, PhD in Humanities, employed at the Faculty of History of the University of Gdańsk, assistant professor in the Department of the History of Gdańsk, Pomerania and the Baltic Region. Areas of interest: social history of Pomerania with particular emphasis on Gdańsk and the Żuław region in the early modern period and the first half of the nineteenth century; contact: radoslaw.kubus@ug.edu.pl.